



# Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO  
NICHOLASA EMILIOU  
przedstawiona w dniu 14 września 2023 r.<sup>1</sup>

**Sprawa C-582/21**

**FY**

**przeciwko**

**Profi Credit Polska S.A. w Bielsku Białej**

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Okręgowy  
Warszawa-Praga w Warszawie (Polska)]

Odesłanie prejudycjalne – Dyrektywa 93/13/EWG – Nieuczciwe warunki w umowach  
konsumenckich – Skarga o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem zaocznym –  
Powaga rzeczy osądzonej – Przesłanki wznowienia postępowania – Zasady równoważności  
i skuteczności – Wykładnia prawa krajowego zgodna z prawem Unii

## I. Wprowadzenie

1. Niniejsza sprawa pozwala spojrzeć z nowej perspektywy na zapewnianą konsumentom ochronę proceduralną przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Konkretniej – stanowi ona dla Trybunału okazję, by wyjaśnić, czy ochrona ta wymaga uchylecia krajowego skutku powagi rzeczy osądzonej w taki sposób, by umożliwić *wznowienie* postępowania, które miało być obciążone wadą ze względu na niezbadanie przez sąd krajowy z urzędu nieuczciwego charakteru danego stosunku umownego.

2. Krajowe okoliczności faktyczne i prawne, w których powstało to pytanie, można podsumować w następujący sposób. Wobec wnoszącej zażalenie w postępowaniu głównym, FY, zasądzono spłatę zaległej kwoty pożyczki zaciągniętej w Profi Credit Polska, spółce udzielającej pożyczek konsumenckich. Zapłatę nakazano wyrokiem zaocznym wydanym na podstawie weksla własnego niezupełnego (*in blanco*), podpisanego przez pożyczkobiorcę, a następnie uzupełnionego przez Profi Credit Polska, na który powołała się ta spółka.

3. Sąd krajowy wydał wyrok zaoczny, nie dysponując warunkami umowy pożyczki. Nie przeanalizował z tego powodu ich ewentualnego nieuczciwego charakteru. Choć FY nie wniosła sprzeciwu od tego wyroku, uznała później, że warunki jego wydania były niezgodne z wyrokami Trybunału wydanymi kilka miesięcy później. W związku z powyższym wniosła ona skargę o wznowienie postępowania.

<sup>1</sup> Język oryginału: angielski.

4. Zgodnie z prawem krajowym taka skarga może zostać uwzględniona, jeżeli między innymi: i) przepis krajowy powołany w ramach danego postępowania sądowego został następnie uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu lub (ii) strona została „wskutek naruszenia przepisów prawa pozbawiona możliwości działania”.

5. W tym kontekście sąd odsyłający dąży do ustalenia, czy – w świetle pierwszej z możliwości – zasada równoważności wymaga umożliwienia wznowienia postępowania na szczeblu krajowym ze względu na treść orzeczenia Trybunału wydanego w późniejszym czasie w trybie prejudycjalnym na podstawie art. 267 TFUE.

6. Co więcej, sąd odsyłający stawia pytanie, czy obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem Unii wymaga – w świetle drugiej z możliwości – uznania, że strona została „wskutek naruszenia przepisów prawa pozbawiona możliwości działania”, w sytuacji gdy sąd krajowy nie zbadał ewentualnej nieuczciwości warunków umowy konsumenckiej.

## II. Ramy prawne

### A. Prawo Unii

7. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG<sup>2</sup> „[p]aństwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

8. Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że „[z]arówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

### B. Prawo polskie

#### 1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

9. Zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „[o]rzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”.

<sup>2</sup> Dyrektywa Rady z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29).

## 2. Kodeks postępowania cywilnego

10. Postanowienie odsyłające zawiera następujące informacje na temat mającego zastosowanie prawa krajowego. Artykuł 339 § 1 kodeksu postępowania cywilnego (zwanego dalej „k.p.c.”), stanowi, że jeżeli pozwany nie stawił się na wyznaczoną rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny.

11. Artykuł 399 § 1 k.p.c. przewiduje możliwość żądania wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem.

12. Artykuł 401 pkt 2 k.p.c. stanowi, że „można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania [...]”.

13. Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy.

14. Artykuł 401<sup>1</sup> k.p.c. stanowi, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

15. Zgodnie z art. 407 § 2 k.p.c. „skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego [...]”.

16. Zgodnie z art. 410 § 1 k.p.c. „sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisanej terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie”.

## III. Okoliczności faktyczne, postępowanie główne i pytania prejudycjalne

17. W dniu 16 czerwca 2015 r. FY zawarła umowę pożyczki z firmą udzielającą pożyczek konsumenckich Profi Credit Polska. Spłata pożyczki była zabezpieczona wekslem własnym niezupełnym (in blanco) wystawionym i podpisanym przez FY.

18. W dniu 30 października 2017 r. Profi Credit Polska złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie (zwanego dalej „Sądem Rejonowym”) pozew o zapłatę należnej kwoty z odsetkami. W postanowieniu odsyłającym nie przedstawiono szczegółowo okoliczności, które doprowadziły do wniesienia tego powództwa. Istotne wydaje się jednak to, że do pozwu załączono jedynie weksel własny (uzupełniony przez tę spółkę wskazaniem należnej kwoty) oraz wypowiedzenie umowy pożyczki.

19. Stwierdziwszy brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy skierował sprawę na rozprawę<sup>3</sup>. Doręczenie do FY uznano za skuteczne. W dniu 17 kwietnia 2018 r. sąd ten wydał wyrok zaoczny nakazujący jej zapłatę żądanej kwoty (oddalający powództwo jedynie

<sup>3</sup> Postanowienie odsyłające nie zawiera dalszych szczegółów dotyczących powodów, dla których sąd odsyłający uznaje, że nie było możliwe wydanie nakazu zapłaty.

w odniesieniu do części dochodzonych odsetek), opierając się wyłącznie na treści weksla i pozwu. Sąd nie zwrócił się do Profi Credit Polska o przedstawienie umowy pożyczki, a w związku z tym nie zbadał, czy umowa ta zawierała nieuczciwe warunki. Wyrokowi zaocznemu nadano rygor natychmiastowej wykonalności, a FY nie wniosła od niego sprzeciwu.

20. W dniu 25 czerwca 2019 r. FY wniosła jednak do tego sądu rejonowego skargę o wznowienie postępowania. Argumentowała, że sąd ten dokonał błędnej wykładni dyrektywy 93/13 i nie wziął pod uwagę w szczególności wyroku Trybunału w sprawie Profi Credit Polska I<sup>4</sup> (wydanego po wydaniu wyroku zaocznego). W jej ocenie Sąd Rejonowy nie przeanalizował nieuczciwego charakteru spornych warunków umownych, przez co pozbawił ją możliwości działania w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c.

21. Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy oddalił skargę, uznając, że wniesiono ją z uchybieniem terminu i że nie jest oparta na ustawowej podstawie. Zauważył też, że FY powinna była podjąć obronę w swojej sprawie (w postępowaniu zakończonym wydaniem wyroku zaocznego), czego nie uczyniła.

22. FY złożyła zażalenie na to postanowienie do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, będącego sądem odsyłającym w postępowaniu głównym.

23. W toku postępowania przed tym sądem Rzecznik Finansowy zauważył, że przesłanką wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem zaocznym może być interpretowany w sposób szeroki art. 401<sup>1</sup> k.p.c., który dotyczy wznowienia postępowania na podstawie (późniejszego) orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W jego ocenie wyrok zaoczny wydano z naruszeniem ciężącego na sądzie rejonowym obowiązku zbadania z urzędu warunków umowy pożyczki, której dotyczyła sprawa<sup>5</sup>. Rzecznik Finansowy wskazał na podobieństwo między rolą Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Sprawiedliwości na poparcie argumentu, że orzeczenie tego drugiego może również stanowić ważną podstawę wznowienia postępowania, zgodnie z zasadą równoważności.

24. Tytułem argumentu pomocniczego Rzecznik Finansowy stwierdził, że możliwe jest również wznowienie przedmiotowego postępowania na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c., ponieważ nieprzeprowadzenie przez sąd badania z urzędu mieści się w zakresie tego przepisu (i jest równoznaczne z pozbawieniem strony możliwości działania)<sup>6</sup>. Co więcej, Rzecznik Finansowy zgodził się z FY w kwestii nieuczciwości spornych warunków.

25. W tym kontekście sąd odsyłający ma wątpliwości co do prawidłowego sposobu postępowania.

26. Z jednej strony podkreśla on znaczenie zasady powagi rzeczy osądzonej i zwraca uwagę na fakt, że żaden przepis prawa Unii ani prawa krajowego nie nakłada na sądy krajowe obowiązku wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem w celu uwzględnienia wyroku Trybunału dotyczącego wykładni prawa Unii.

<sup>4</sup> Wyrok z dnia 13 września 2018 r., Profi Credit Polska (C-176/17, zwany dalej „wyrokiem Profi Credit Polska I”, EU:C:2018:711).

<sup>5</sup> Rzecznik Finansowy powołał się na wyrok Profi Credit Polska I oraz postanowienie z dnia 28 listopada 2018 r., PKO Bank Polski (C-632/17, EU:C:2018:963).

<sup>6</sup> Powołując się na wyrok z dnia 4 czerwca 2020 r., Kancelaria Medius (C-495/19, zwany dalej „wyrokiem Kancelaria Medius”, EU:C:2020:431).

27. Z drugiej strony sąd ten stawia sobie pytanie, czy w świetle zasady równoważności lub obowiązku dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii można dojść do przeciwnego wniosku.

28. Co ważne, sąd odsyłający zauważa, że w świetle wyroków wydanych przez Trybunał w sprawach Profi Credit Polska I, Profi Credit Polska II<sup>7</sup> i Kancelaria Medius „istnieje wysokie prawdopodobieństwo”, że wyrok zaoczny wydano z „rażącym naruszeniem” przepisów krajowych transponujących art. 6 i 7 dyrektywy 93/13<sup>8</sup>. Sąd ten wyjaśnia jednak, że nie jest właściwy, by ocenić tę kwestię, a to ze względu na swoją ograniczoną zdolność do zweryfikowania, po pierwsze, czy dotrzymano terminu, a po drugie, czy skarga o wznowienie postępowania jest oparta na ustawowej podstawie. To w tym kontekście proceduralnym musi on ustalić, czy taką podstawą może być orzeczenie prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii.

29. W świetle tych rozważań Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

- „1) Czy art. 4 ust. 3 i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, przy uwzględnieniu wynikającej z orzecznictwa [Trybunału Sprawiedliwości] zasady równoważności, należy interpretować w ten sposób, że wydane na podstawie art. 267 ust. 1 TFUE orzeczenie [Trybunału Sprawiedliwości] w przedmiocie wykładni prawa Unii stanowi podstawę wznowienia postępowania cywilnego zakończonego wcześniej prawomocnym orzeczeniem, jeżeli przepis prawa krajowego, taki jak art. 401<sup>1</sup> [k.p.c.], dopuszcza wznowienie postępowania w przypadku wydania prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisu, który został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu?
- (2) Czy wynikająca z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz orzecznictwa [Trybunału Sprawiedliwości] zasada wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem Unii wymaga dokonania rozszerzającej interpretacji przepisu prawa krajowego, takiego jak art. 401 pkt 2 [k.p.c.], w taki sposób, aby objąć określoną w nim podstawą wznowienia postępowania prawomocny wyrok zaoczny, w którym sąd – naruszając obowiązki wynikające z wyroku TSUE w sprawie [Profi Credit Polska I] – zaniechał zbadania umowy łączącej konsumenta z pożyczkodawcą pod kątem nieuczciwych warunków umownych, ograniczając się jedynie do zbadania formalnej ważności weksla?”.

30. Uwagi na piśmie zostały przedstawione przez rząd polski i Komisję Europejską. Obydwie strony przedstawiły swoje stanowiska na rozprawie, która odbyła się w dniu 24 stycznia 2023 r.

#### IV. Analiza

31. Odniosę się do meritum pytań prejudycjalnych, przedstawiając w pierwszej kolejności wstępne uwagi na temat stanowiska prawa Unii w kwestii krajowego skutku powagi rzeczy osądzonej, w szczególności w dziedzinie ochrony konsumentów, a także pewności prawa, której szczególną emanacją jest powaga rzeczy osądzonej (pkt 1).

<sup>7</sup> Wyrok z dnia 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska (C-419/18 i C-483/18, zwany dalej „wyrokiem Profi Credit Polska II”, EU:C:2019:930).

<sup>8</sup> Zobacz treść tych przepisów w pkt 7 i 8 niniejszej opinii.

32. W drugiej kolejności wyjaśnię, że z zasady równoważności nie wynika wymóg umożliwienia wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia prejudycjalnego dotyczącego wykładni prawa Unii wydanego przez Trybunał, gdy taka możliwość istnieje na mocy prawa krajowego na podstawie pewnych wyroków krajowego trybunału konstytucyjnego (pkt 2).

33. W trzeciej kolejności wskażę, że zasugerowanie odpowiedzi na pytanie drugie (w którym powołano się na obowiązek wykładni zgodnej) będzie wymagało doprecyzowania kilku kwestii implikowanych tym pytaniem. W tym kontekście wyjaśnię, że skuteczna ochrona konsumentów przed nieuczciwymi warunkami nie wymaga automatycznego nałożenia na państwa członkowskie wymogu zapewnienia *nadzwyczajnych* środków zaskarżenia, w sytuacji gdy sąd krajowy nie zbadał, czy warunki umowne wiążące konsumenta rzeczywiście są nieuczciwe czy nie takich warunków. Wyjaśnię jednak również, że w szczególnych okolicznościach, w których, jak się zdaje, wydano wyrok zaoczny i w których stał się on prawomocny, konieczne jest zapewnienie zainteresowanemu konsumentowi *środków zaskarżenia*. Chociaż możliwość uwzględnienia skargi FY o wznowienie postępowania będzie zależała w mojej ocenie od opcji interpretacyjnych dostępnych w prawie polskim (oraz od obowiązujących terminów), wyjaśnię, że orzecznictwo Trybunału daje jej inne możliwości proceduralne w zakresie przywrócenia prawa do niebycia związaną nieuczciwymi (jak się zarzuca) warunkami umownymi (pkt 3).

#### ***A. Prawo Unii, krajowe skutki powagi rzeczy osądzonej i zasada pewności prawa***

34. Na wstępie należy zaznaczyć, że nadzwyczajne środki zaskarżenia, takie jak środek, którego dotyczy postępowanie główne, co do zasady pozwalają na zmianę prawomocnych orzeczeń sądowych. Jako takie te środki zaskarżenia wpływają zatem, ze względu na swój charakter, na zasadę powagi rzeczy osądzonej, która w innych okolicznościach stoi na przeszkodzie zaskarżaniu prawomocnych orzeczeń.

35. Chociaż zasada powagi rzeczy osądzonej jest wyrazem zasady pewności prawa<sup>9</sup>, jej działanie nie zawsze ma charakter bezwzględny (czego ilustracją jest istnienie nadzwyczajnych środków zaskarżenia). W tym względzie z orzecznictwa Trybunału wynika, że wyjątki od tej zasady określone przez ustawodawcę krajowego mogą prowadzić do wprowadzenia dodatkowych wyjątków wymaganych na podstawie prawa Unii.

36. Na pytanie o to, czy z tego prawa może w pewnych sytuacjach wynikać wymóg, aby zignorować krajowe skutki powagi rzeczy osądzonej, należy odpowiadać, wobec braku szczególnych przepisów w tej dziedzinie, analizując je przez klasyczny pryzmat zasady równoważności i zasady skuteczności, które wyznaczają ramy korzystania z autonomii proceduralnej państwa członkowskiego zgodnie z obowiązkiem lojalnej współpracy, o którym mowa w art. 4 ust. 3 TUE. Zatem z prawa Unii wynika ogółem, że nie istnieje wymóg uchylecia krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej w celu naprawienia niezgodności sytuacji krajowej z prawem Unii, chyba że z jednej ze wskazanych powyżej zasad wynika konieczność wyciągnięcia przeciwnego wniosku<sup>10</sup>.

37. W tym kontekście oceny zasadniczo dokonuje się z ostrożnością. Trybunał wielokrotnie przypominał o znaczeniu zasady powagi rzeczy osądzonej, którą przedstawia się jako uzasadnioną interesem stabilności prawa i stosunków prawnych oraz prawidłowym

<sup>9</sup> Wyrok z dnia 1 czerwca 1999 r., *Eco Swiss* (C-126/97, EU:C:1999:269, pkt 46).

<sup>10</sup> Zobacz przykładowo wyrok z dnia 11 września 2019 r., *Călin* (C-676/17, zwany dalej „wyrokiem Călin”, EU:C:2019:700, pkt 28–30 i przytoczone tam orzecznictwo).

administrowaniem wymiarem sprawiedliwości<sup>11</sup>. Jak zauważono, zasada ta działa również w interesie stron sporu, który to interes polega na ostatecznym rozstrzygnięciu ich sprawy, i z tego względu może zostać uznana za gwarancję wywodzącą się z prawa do skutecznej ochrony sądowej, która jednocześnie przyczynia się do osiągnięcia szerszego celu interesu publicznego, jakim jest dysponowanie systemem prawnym, którego stabilności społeczeństwo może zaufać<sup>12</sup>.

38. Nadzwyczajne środki zaskarżenia, jako wyjątki od zasady powagi rzeczy osądzonej, wymagają zatem ostrożnego podejścia. Chociaż dokładne warunki ich stosowania mogą się różnić w zależności od rozpatrywanego porządku prawnego, odzwierciedlają one delikatną równowagę osiągniętą przez ustawodawcę krajowego między ogólnym interesem związanym z pewnością prawa z jednej strony a interesem polegającym na osiągnięciu sprawiedliwego rozstrzygnięcia w konkretnych i ograniczonych okolicznościach z drugiej strony<sup>13</sup>.

39. Ostrożność w ich formułowaniu stanowi odzwierciedlenie przywołanego już faktu, iż wpływają one na stabilność stosunków prawnych i utrudniają realizację zasady pewności prawa, wyrażoną w sposób dorozumiany w art. 6 europejskiej Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC)<sup>14</sup>, którą uznaje się za „jeden z podstawowych aspektów państwa prawnego”<sup>15</sup>. Z tego względu uznano, że prawomocne orzeczenia powinny pozostać nienaruszone, chyba że z powodu okoliczności istotnych i przekonujących, takich jak korekta zasadniczych wad lub pomyłki sądowej, nasuwa się odmienny wniosek<sup>16</sup>.

40. Te ogólne uwagi są oczywiście również istotne przy ocenie niniejszej sprawy i oznaczają, że aby udzielić odpowiedzi na oba pytania postawione przez sąd odsyłający w niniejszej sprawie wskazane wyżej zasady, których celem jest lepsze stosowanie prawa Unii, trzeba będzie zbadać w szczególnie złożonym i delikatnym kontekście.

## ***B. Zasada równowagi i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego***

41. Aby zaproponować odpowiedź na pierwsze pytanie prejudycjalne, pozwolę sobie rozpocząć od bardziej szczegółowego omówienia ograniczeń, które prawo Unii ogółem, a zasada równowagi w szczególności, przewiduje w odniesieniu do krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej [lit. a)]. W oparciu o zarysowane ramy analityczne, które mają zastosowanie w tym przypadku, określe kategorię orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, którą należy zbadać w ich świetle. Aspekt ten wywołał w toku niniejszego postępowania szeroko zakrojoną dyskusję [lit. b)]. Na tej podstawie przedstawię powody, które skłaniają mnie do uznania, że różnice między cechami odpowiednich orzeczeń krajowych z jednej strony i orzeczeń prejudycjalnych Trybunału dotyczących wykładni prawa Unii z drugiej strony stoją na przeszkodzie zastosowaniu zasady równowagi w taki sposób, aby orzeczenia prejudycjalne stanowiły (nową) podstawę ustawową dla zastosowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa [lit. c)].

<sup>11</sup> Zobacz przykładowo wyrok z dnia 24 października 2018 r., XC i in. (C-234/17, zwany dalej „wyrokiem XC”, EU:C:2018:853, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>12</sup> Zobacz podobnie i szerzej na ten temat: A. Turmo, „Res Judicata in European Union Law – A multi-faceted principle in a multilevel judicial system”, *EU Law Live Press*, 2022, s. 46.

<sup>13</sup> Zobacz także T. Wiśniewski, „Extraordinary remedies in Polish civil procedure”, *Studia Prawnicze – The Legal Studies*, nr 4 (220), 2019, s. 107.

<sup>14</sup> Wyrok ETPC z dnia 19 maja 2020 r., REDQUEST LIMITED przeciwko Słowacji, CE:ECHR:2020:0519JUD000274917, § 29 (zwany dalej „wyrokiem ETPC w sprawie REDQUEST”).

<sup>15</sup> Wyrok ETPC z dnia 25 czerwca 2009 r., OOO LINK OIL SPB przeciwko Rosji, CE:ECHR:2009:0625DEC004260005 (zwany dalej „wyrokiem ETPC w sprawie Link Oil”, tekst nie jest podzielony na paragrafy).

<sup>16</sup> Wyrok ETPC w sprawie REDQUEST, § 29; wyrok ETPC w sprawie Link Oil; a także wyrok ETPC z dnia 9 czerwca 2015 r. w sprawie PSMA, SPOL. S R.O. przeciwko Słowacji, CE:ECHR:2015:0609JUD004253311, §§ 68–70.

### 1. Zasada równoważności i krajowe skutki powagi rzeczy osądzonej

42. Jak już stwierdziłem, zasada równoważności może, pod pewnymi warunkami, wpływać na zakres krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej.

43. Ściślej rzecz ujmując, zasada ta przewiduje, że państwa członkowskie mają zakaz określania w odniesieniu do roszczeń dotyczących naruszenia prawa Unii mniej korzystnych przepisów proceduralnych niż przepisy odnoszące się do podobnego postępowania w przedmiocie naruszenia prawa krajowego<sup>17</sup>. W niniejszym kontekście oznacza to, że jeżeli prawo krajowe przewiduje wyjątki od krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej, umożliwiające naprawienie naruszeń praw wywodzonych z prawa krajowego, wyjątki te muszą mieć również zastosowanie do *podobnych postępowań* w przedmiocie naruszenia prawa Unii.

44. W celu ustalenia, czy postępowanie krajowe może być ogólnie uznane za *podobne* do postępowania wszczętego w celu zabezpieczenia praw wywodzonych z prawa Unii, należy – co do zasady – wziąć pod uwagę ich przedmiot, stosunek prawny u podstaw i zasadnicze elementy<sup>18</sup>.

45. W kontekście niniejszej sprawy nie chodzi jednak o to, czy dwa postępowania należy uznać za podobne (a zatem czy muszą podlegać równoważnym warunkom)<sup>19</sup>, ale raczej o to, czy należy zapewnić dostęp do danej procedury ze względu na orzeczenie prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii, w sytuacji gdy procedurę tę można uruchomić ze względu na konkretny rodzaj krajowego orzeczenia sądowego.

46. W przeszłości podobny scenariusz doprowadził do wydania wyroków Impresa Pizzarotti<sup>20</sup>, XC i Hochtief<sup>21</sup>.

47. Sytuacja, która doprowadziła do wydania wyroku Impresa Pizzarotti, wiązała się z sądem krajowym (najwyższej instancji), dysponującym, jak się wydaje, dość szerokimi uprawnieniami w zakresie uzupełniania własnych prawomocnych wyroków w celu naprawienia naruszeń prawa krajowego w drodze zastosowania mechanizmu określanego mianem „orzeczenia mającego powagę rzeczy osądzonej, o treści kształtowanej progresywnie”<sup>22</sup>. Trybunał uznał, że w takich okolicznościach należy umożliwić zastosowanie tego mechanizmu, aby przywrócić zgodność z odpowiednimi przepisami prawa Unii (w dziedzinie zamówień publicznych).

48. W wyroku Hochtief, dotyczącym zamówień publicznych, Trybunał wyraził dość szeroki pogląd, że jeżeli przepisy proceduralne pozwalają na zmianę prawomocnego wyroku w celu doprowadzenia do zgodności z wcześniejszym orzeczeniem sądowym, które było już *znane* sądowi, jak również stronom, to taką możliwość należy wziąć pod uwagę w pierwszej kolejności, również po to, aby doprowadzić do zgodności sytuacji z wcześniejszym wyrokiem Trybunału<sup>23</sup>.

<sup>17</sup> Zobacz między innymi wyrok z dnia 17 maja 2022 r., Unicaja Banco (C-869/19, zwany dalej „wyrokiem Unicaja Banco”, EU:C:2022:397, pkt 22 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>18</sup> Ibidem, pkt 23; wyroki: Călin, pkt 35; a także XC, pkt 27. Niekiedy Trybunał odnosił się jedynie do „przedmiotu” i „zasadniczych elementów”, tak jak w wyroku z dnia 26 stycznia 2010 r., Transportes Urbanos y Servicios Generales (C-118/08, zwanym dalej „wyrokiem Transportes Urbanos”, EU:C:2010:39, pkt 35). Różnica między tymi dwoma podejściami jest w każdym razie niewielka, biorąc pod uwagę, że kategoria „zasadniczych elementów” jest dostatecznie szeroka, by mieścić wszelkie istotne aspekty postępowania sądowego.

<sup>19</sup> Zobacz przykładowo wyrok Transportes Urbanos.

<sup>20</sup> Wyrok z dnia 10 lipca 2014 r., Impresa Pizzarotti (C-213/13, zwany dalej „wyrokiem Impresa Pizzarotti”, EU:C:2014:2067).

<sup>21</sup> Wyrok z dnia 29 lipca 2019 r., Hochtief Solutions Magyarországi Fióktelepe (C-620/17, zwany dalej „wyrokiem Hochtief”, EU:C:2019:630).

<sup>22</sup> Wyrok Impresa Pizzarotti, pkt 55.

<sup>23</sup> Wyrok Hochtief, pkt 63.



49. Uważna analiza rozumowania Trybunału wskazuje jednak, że takie warunki, które pozwoliły na zmianę prawomocnego wyroku, przedstawiono jako scenariusz hipotetyczny, którego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego. Scenariusz ten stworzono w celu odzwierciedlenia sytuacji, która zaistniała w sprawie dotyczącej orzeczenia prejudycjalnego, które miało być – jak się zarzuca – zignorowane na późniejszym etapie postępowania, w ramach którego wystąpiono o jego wydanie. Moim zdaniem kwestią niedoprecyzowaną pozostaje odpowiedź na pytanie, czy przepisy krajowe pozwalające na zmianę skutków powagi rzeczy osądzonej faktycznie pasowały do tego hipotetycznego scenariusza<sup>24</sup>.

50. Wreszcie w wyroku XC Trybunał wykluczył możliwość zastosowania zasady równoważności w celu rozszerzenia podstawy ponownego rozpoznania sprawy karnej ze względu na naruszenie EKPC o zarzucane naruszenia praw podstawowych gwarantowanych prawem Unii. Trybunał oparł się w swoim rozumowaniu na „ściśłym związku funkcjonalnym” między krajowym środkiem zaskarżenia, którego dotyczyła sprawa, a postępowaniem przed ETPC<sup>25</sup>. Środek ten został bowiem wprowadzony zasadniczo w celu wykonywania wyroków ETPC wydanych, jak rozumiem, w sprawach powiązanych indywidualnie<sup>26</sup>. Co do zasady wyroki te mogą być stosowane i wydawane dopiero *po* wyczerpaniu wszystkich krajowych środków odwoławczych. Trybunał przeciwstawił tę sytuację logice regulującej egzekwowanie praw opartych na prawie Unii w drodze postępowania sądowego, ponieważ w tym przypadku z dostępnego rozwiązania korzysta się, *zanim* wydane zostanie prawomocne orzeczenie krajowe, zwłaszcza poprzez mechanizm postępowania prejudycjalnego.

51. Chociaż orzecznictwo to stanowi oczywiście użyteczne ramy odniesienia, to jednak żaden z omówionych pokrótce powyżej wyroków nie pasuje dokładnie do aktualnej sytuacji. Analiza skutków zasady równoważności jest bowiem siłą rzeczy ukierunkowana na konkrety przypadek, jako że wymaga porównania szczególnych cech rozpatrywanych środków zaskarżenia.

52. Aby możliwe było przeprowadzenie takiej analizy w niniejszej sprawie, pozwolę sobie teraz doprecyzować, jakie rodzaje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego należy uznać za istotne w tym względzie.

## 2. Istotne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

53. Chociaż nie zostało to wyrażone w treści pierwszego pytania prejudycjalnego, wynika z niego, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, na które można się powołać w celu wznowienia postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c., są *orzeczeniami późniejszymi* niż prawomocne orzeczenie sądowe wydane w postępowaniu, o którego wznowienie się wnosi. Jak rozumiem, u podstaw art. 401<sup>1</sup> k.p.c., do którego odnosi się to pytanie, leży koncepcja, w myśl której w świetle późniejszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego staje się oczywiste, że wcześniejsze orzeczenie sądowe opiera się na sprzecznej z prawem podstawie.

<sup>24</sup> W pkt 63 przytoczonego wyroku Trybunał uznał, że „do sądu odsyłającego należy zatem sprawdzenie, czy węgierskie normy proceduralne zawierają możliwość zmiany wyroku mającego powagę rzeczy osądzonej, aby doprowadzić do zgodności sytuacji stworzonej wskutek tego wyroku z wcześniejszym prawomocnym orzeczeniem sądowym, które było już znane sądowi wydającemu ten wyrok, jak również stronom w postępowaniu zakończonym tym wyrokiem. *Gdyby tak było, wówczas* [...]”. Podkreślenie moje.

<sup>25</sup> Wyrok XC, pkt 31, 34.

<sup>26</sup> Zobacz podobnie opinia rzecznika generalnego M. Bobeka w sprawie Călin (C-676/17, EU:C:2019:94, pkt 72–74).

54. Podobnie trzy wspomniane wyżej orzeczenia prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii<sup>27</sup>, postrzegane przez sąd odsyłający jako możliwe podstawy wznowienia postępowania, którego dotyczy sprawa, wydano już po wydaniu wyroku zaocznego. Z tego względu pytanie pierwsze należy rozumieć jako pytanie o to, czy można stwierdzić równoważność między odpowiednimi orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego z jednej strony a orzeczeniami prejudycjalnymi Trybunału dotyczącymi wykładni prawa Unii z drugiej strony, wydanymi w obu przypadkach *już po* prawomocnym orzeczeniu, o którego zmianę wniesiono.

55. Uściśliwszy powyższe, należy zauważyć, że sąd odsyłający wyjaśnił, iż istnieją dwie kategorie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Są to z jednej strony „wyroki proste”, a z drugiej strony „negatywne wyroki interpretacyjne”<sup>28</sup>.

56. W odpowiedzi na pytanie zadane przez Trybunał sąd odsyłający wyjaśnił, że w pytaniu pierwszym dąży do doprecyzowania konsekwencji wynikających z zasady równoważności w odniesieniu do *obu* tych kategorii.

57. W związku z tym zauważam, co następuje.

58. Jak wyjaśniono w postanowieniu odsyłającym, jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdza w drodze „wyroku prostego”, że badany przepis krajowy jest niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu, pozbawia on badany przepis krajowy mocy prawnej.

59. Zarówno rząd polski, jak i Komisja wydają się zgadzać z tym stanowiskiem oraz co do kwestii, że „wyrok prosty” Trybunału Konstytucyjnego stanowi podstawę wznowienia postępowania cywilnego w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c.

60. Wydaje się jednak, że istnieje rozbieżność zdań co do kategorii „negatywnych wyroków interpretacyjnych”.

61. Wygląda na to, że w wyroku interpretacyjnym Trybunał Konstytucyjny ustosunkowuje się do tego, czy określona wykładnia przepisu prawa krajowego jest zgodna z wzorcem kontroli. W szczególności, jeżeli taki wyrok prowadzi do negatywnego rozstrzygnięcia, wykluczającego określoną wykładnię jako sprzeczną z prawem („negatywny wyrok interpretacyjny”), nie wpływa to na ważność interpretowanego aktu prawnego.

62. Sąd odsyłający uznaje, że chociaż możliwe jest powołanie się na „negatywny wyrok interpretacyjny” w celu wznowienia postępowania *administracyjnego*, kwestia, czy działanie takie jest możliwe w odniesieniu do postępowania *cywilnego* (a takiego dotyczy postępowanie główne), nie jest w polskim prawie jasna. Sąd ten przyznaje, że przeważa pogląd, iż odpowiedź na to pytanie powinna być przecząca. On sam jednak jest zdania, że udzielenie odpowiedzi twierdzącej jest możliwe.

<sup>27</sup> Zobacz pkt 28 niniejszej opinii.

<sup>28</sup> Zobacz także M. Granat, K. Granat, *The Constitution of Poland: A Contextual Analysis*, Hart Publishing, 2019, s. 147, 148. Z postanowienia odsyłającego oraz z wyjaśnienia przedstawionego przez rząd polski podczas rozprawy wynika także, że chociaż istnieją trzy rodzaje postępowań, w ramach których Trybunał Konstytucyjny może wydać orzeczenie mogące stanowić podstawę wznowienia postępowania w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c. [gdy Trybunał ten orzeka (i) na wniosek organu publicznego uprawnionego do wystąpienia do Trybunału; (ii) na wniosek sądu krajowego, przed którym toczy się postępowanie; lub (iii) na podstawie skargi indywidualnej], kwestia tego, z której z tych procedur faktycznie skorzystano, nie ma znaczenia dla kwestii możliwości wznowienia postępowania.

63. W tym kontekście Komisja podniosła na rozprawie, że to rząd polski jest w stanie lepiej ocenić tę kwestię. Zwróciła jednak uwagę na fakt, że zgodnie z prawem krajowym wyroki Trybunału Konstytucyjnego są uznawane za wiążące erga omnes, bez rozróżnienia na rodzaje wyroków, które może on wydać.

64. Rząd polski podniósł, że „negatywne wyroki interpretacyjne” nie wpływają na ważność badanych przepisów, a zatem nie mogą stanowić podstawy wznowienia postępowania cywilnego. Podczas rozprawy podkreślił, że opiera się w swoim stanowisku na uchwale Sądu Najwyższego (Polska), która – w jego ocenie – reguluje tę kwestię<sup>29</sup>.

65. Pragnę zauważyć, że to, czy „negatywny wyrok interpretacyjny” Trybunału Konstytucyjnego stanowi podstawę wznowienia postępowania cywilnego w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c., nie jest, rzecz jasna, zagadnieniem podlegającym rozstrzygnięciu przez Trybunał. Postępowanie na podstawie art. 267 TFUE opiera się na jasnym rozdzieleniu funkcji, w kontekście którego to sądy krajowe mają wyłączną właściwość w zakresie dokonywania wykładni prawa krajowego. Z tego względu uwagi sądu odsyłającego dotyczące treści przepisu nie mogą być kwestionowane w ramach niniejszego postępowania<sup>30</sup>.

66. W dalszych rozważaniach oprę się zatem na założeniu przyjętym przez sąd odsyłający, w myśl którego „negatywny wyrok interpretacyjny” może stanowić podstawę wznowienia postępowania cywilnego w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c., i uwzględnię w swojej analizie tę kategorię orzeczeń.

### 3. *Konsekwencje wynikające z zasady równoważności*

67. Swoją ocenę rozpocznę od przedstawienia konsekwencji wynikających w niniejszej sprawie z zasady równoważności, omawiając cel nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa. W tym kontekście wyjaśnię, że omawiany środek zaskarżenia jest zapewne związany z tym, co wydaje się *bezpośrednim* stanowiskiem przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny w przedmiocie niezgodności przepisu prawa krajowego niższego rzędu z aktem prawnym wyższego rzędu lub w przedmiocie sprzeczności z prawem określonej wykładni takiego aktu niższego rzędu [ppkt (i)].

68. Następnie przejdę do szczególnych cech orzeczeń prejudycjalnych dotyczących wykładni prawa Unii, które obejmują przedstawienie autorytatywnej wykładni prawa Unii w ramach szerszego *dialogu sądowego*, z którego sąd krajowy wywodzi określone konsekwencje dla danych przepisów krajowych (jak przepisy niższego rzędu), a dokładna forma tych konsekwencji zależy od kilku zmiennych. Ten szczególny wymiar sprawia moim zdaniem, że bardzo trudno jest wpisać te orzeczenia w szczególną logikę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa, nie naruszając przy tym imperatywu pewności prawa [ppkt (ii)].

69. Na wypadek gdyby ta zasadnicza różnica nie została uznana za przeszkodę w stosowaniu zasady równoważności, omówię pomocniczo, w jaki sposób należałoby zdefiniować kategorię ewentualnych orzeczeń prejudycjalnych powodujących wznowienie postępowania, aby zapewnić, że granice zasady równoważności oraz imperatyw pewności prawa będą w dalszym ciągu przestrzegane [ppkt (iii)]. Będę kontynuować analizę tego wątku pomocniczego, odnosząc się do

<sup>29</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r., III PZP 2/09.

<sup>30</sup> Zobacz przykładowo wyrok z dnia 4 marca 2020 r., Telecom Italia (C-34/19, zwany dalej „wyrokiem Telecom Italia”, EU:C:2020:148, pkt 56 i przytoczone tam orzecznictwo).

kwestii terminów, których należy dochować. Te aspekty sprawy same w sobie pokazują, jakie wyzwania wiążą się z próbą wpisania logiki orzeczeń prejudycjalnych w mechanizm nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa [ppkt (iv)].

*a) Postępowania krajowe, których dotyczy sprawa: ich cel i związek funkcjonalny*

70. Co się tyczy trzelementowego testu przedmiotu, stosunku prawnego u podstaw i zasadniczych elementów, o którym mowa w pkt 44 powyżej, z akt sprawy wynika, że *celem* przyświecającym odpowiednim procedurom, które mogą skutkować wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, na który można powołać się na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. jest, zasadniczo, uzyskanie albo stwierdzenia (nie)zgodności – a co za tym idzie (nie)ważności – danego przepisu krajowego z aktem prawnym wyższego rzędu, albo stwierdzenia niezgodności określonej wykładni takiej ustawy z aktem prawnym wyższego rzędu.

71. W związku z powyższym wydaje się, że celem nadzwyczajnego środka zaskarżenia przewidzianego w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. jest umożliwienie zmiany prawomocnego orzeczenia, w sytuacji gdy podstawa prawna, na której opiera się to orzeczenie, została pozbawiona mocy prawnej lub gdy stało się jasne, że wyrok ten wydano w oparciu o niedopuszczalną wykładnię prawa krajowego.

72. Mówiąc prościej i posługując się językiem zastosowanym przez Trybunał w wyroku XC: można odnieść wrażenie, że istnieje funkcjonalny związek między środkiem zaskarżenia ustanowionym w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. a stwierdzeniem niezgodności przepisu prawa krajowego (lub sprzeczności z prawem jego wykładni), na który powołano się w postępowaniu, o którego wznowienie wniesiono.

73. Inaczej niż w sytuacji, która doprowadziła do wydania wyroku XC, w niniejszej sprawie ów związek funkcjonalny jest jednak nieco słabszy, ponieważ aby wznowienie na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. było możliwe, powodujący wznowienie postępowania wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie musi być wydany w sprawie, która jest indywidualnie związana z postępowaniem, o którego wznowienie wniesiono.

74. Środek zaskarżenia wydaje się bowiem dostępny dla *każdej* strony, której sprawę rozpoznawano na podstawie przepisu krajowego uznanego następnie za niezgodny z prawem, o ile skarga o wznowienie postępowania zostanie złożona w obowiązującym terminie.

75. Z tego względu i w przeciwieństwie do sytuacji, która doprowadziła do wydania wyroku XC, nie wydaje się rzeczą istotną to, że orzeczenie prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii stanowi, co do zasady, środek *ex ante* zapewniający zgodność jeszcze przed wydaniem prawomocnego orzeczenia krajowego. Dotyczy to oczywiście konkretnych spraw, w ramach których wystąpiono o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Tego rodzaju szczególne rozważania przestają mieć jednak moim zdaniem decydujące znaczenie, w sytuacji gdy związek funkcjonalny między nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia a powodującym wznowienie postępowania krajowym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego rozszerza się w ten sposób, by obejmował *dowolne późniejsze* orzeczenie tego sądu, w którym to orzeczeniu unieważnia się sporną podstawę prawną lub wyklucza przyjętą wykładnię prawa krajowego jako sprzeczną z prawem.

76. Nie wyczerpuje to jednak wszystkich aspektów cechujących orzeczenia prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii, które należy wziąć pod uwagę.

77. Kwestią decydującą w kontekście niniejszej sprawy zdają się być różnice w logice rządzącej konsekwencjami, które płyną z poszczególnych kategorii danych orzeczeń sądowych.

78. Jeśli dobrze rozumiem, gdy Trybunał Konstytucyjny stwierdza niezgodność przepisu krajowego z aktem prawnym wyższego rzędu, nie pozostawia to dużo miejsca do dyskusji na temat wynikających z tego stwierdzenia prawnych konsekwencji dla przedmiotowego aktu prawnego niższego rzędu. Jak zauważono powyżej, akt prawny zostaje uznany za niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu i znika on z porządku prawnego. Nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego dotyczy niniejsza sprawa, umożliwia następnie skonkretyzowanie tych konsekwencji na poziomie orzeczeń sądowych wydanych na tej podstawie prawnej (które nieważność stwierdzono).

79. Takie same uwagi można poczynić, *mutatis mutandis*, w odniesieniu do „negatywnych wyroków interpretacyjnych”.

80. Chociaż tego rodzaju wyroki pozostają bez wpływu na ważność interpretowanych przepisów prawa krajowego, wyklucza się możliwość przyjęcia określonej wykładni aktu prawnego niższego rzędu, podobnie jak ma to miejsce w wyniku „wyroków prostych”, co stanowi bezpośrednią, automatyczną konsekwencję rozstrzygnięcia dokonanego przez Trybunał Konstytucyjny. Takie rozstrzygnięcie zostaje następnie „przełożone”, na poziomie prawomocnych orzeczeń sądowych obejmujących taką niedopuszczalną wykładnię danego aktu prawnego niższego rzędu, w drodze umożliwienia ich zmiany poprzez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy niniejsza sprawa.

81. W przeciwieństwie do przedstawionej sytuacji nadrzędnym celem interpretacyjnych orzeczeń prejudycjalnych jest przedstawienie wykładni prawa Unii (jako prawa wyższego rzędu). Chociaż pod tym względem stanowią one miarodajną podstawę, z której należy wywodzić odpowiednie konsekwencje dla danego, ewentualnie niezgodnego z przepisami wyższego rzędu, przepisu prawa krajowego, to takie szczególne konsekwencje musi określić odpowiedni sąd krajowy, gdy orzeczenie prejudycjalne zostanie już wydane, a postępowanie główne – wznowione. Co ważne, dokładna forma tych konsekwencji będzie zazwyczaj zależna od kilku zmiennych.

82. Aspekt ten ma moim zdaniem zasadniczy wpływ na możliwość łatwego stwierdzenia, czy dane orzeczenie prejudycjalne wywoła ostatecznie konsekwencje prawne, które można uznać za podobne do konsekwencji wynikających z odpowiednich wyroków Trybunału Konstytucyjnego. To z kolei ma istotne implikacje dla przewidywalności sytuacji, w których rozpatrywany nadzwyczajny środek zaskarżenia, rozszerzony w sposób przedstawiony w niniejszej sprawie, mógłby mieć zastosowanie. Odniosę się do tej kwestii bardziej szczegółowo w dalszej części niniejszej opinii.

*b) Szczególne cechy orzeczeń prejudycjalnych dotyczących wykładni prawa Unii istotnych dla niniejszej sprawy*

83. Jak już pokrótce wskazałem, nadrzędnym celem postępowania prejudycjalnego (dotyczącego wykładni prawa Unii) jest zaopatrzenie sądów krajowych w elementy wykładni prawa Unii, których potrzebują, aby rozstrzygnąć zawisłe przed nimi spory (co stanowi cel w wymiarze mikro), a jednocześnie zapewnienie jednolitej wykładni i jednolitego stosowania prawa Unii

w całej Unii (co stanowi cel w wymiarze makro)<sup>31</sup>.

84. Co ważne, wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wpisuje się w szerszy kontekst dialogu sądowego, jaki stanowi postępowanie prejudycjalne, w którym rolę Trybunału uzupełnia późniejsza interwencja danego sądu odsyłającego: chociaż rolą Trybunału jest dokonanie wiążącej wykładni prawa Unii, to konsekwencje wynikające z tej wykładni dla konkretnego przypadku wchodzą w zakres kompetencji sądów krajowych działających zgodnie z nadrzędną zasadą pierwszeństwa prawa Unii<sup>32</sup>.

85. Co więcej, w razie stwierdzenia kolizji między prawem Unii a prawem krajowym, rozwiązanie będzie zależało od kilku zmiennych.

86. Z perspektywy prawa Unii w szczególności to, czy stwierdzona niezgodność prawa krajowego z prawem Unii będzie skutkować uchYLENIEM prawa krajowego, zależy od szczególnego charakteru danego przepisu prawa Unii (jak choćby możliwości jego zastosowania w stosunkach horyzontalnych lub jego bezpośredniej skuteczności w stosunkach wertykalnych, przy czym należy zauważyć, że bezpośrednia skuteczność jest warunkiem możliwości żądania uchYLENIA prawa krajowego z powołaniem się na prawo Unii)<sup>33</sup>.

87. Z perspektywy prawa krajowego to, czy stwierdzona niezgodność doprowadzi do faktycznego braku możliwości stosowania prawa krajowego, będzie zależne od możliwości interpretacyjnych dostępnych w ramach danego porządku prawnego. Nawet jeżeli z orzeczenia prejudycjalnego wynika bowiem *in fine*, że określony przepis prawa krajowego jest niezgodny z prawem Unii, nie musi to koniecznie oznaczać końca jego prawnego żywota, ponieważ sąd krajowy może znaleźć sposób na dokonanie wykładni przepisu zgodnej z prawem Unii. Co do zasady taką możliwość należy rozważyć w pierwszej kolejności, a dopiero gdy takie rozwiązanie nie pozwala wyeliminować niezgodności, należy uchylić dany niezgodny przepis (o ile takie działanie jest wymagane w świetle prawa Unii)<sup>34</sup>.

88. Ta logika różni się moim zdaniem dość wyraźnie od logiki, którą należy posłużyć się w odniesieniu do obydwu kategorii wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Jak już wyjaśniłem, gdy w tego rodzaju wyrokach stwierdzona zostanie niezgodność przepisu z aktem prawnym wyższego rzędu, wprost wskazuje się w nich również konkretne konsekwencje dla danego aktu prawnego niższego rzędu (a mianowicie stwierdza się jego nieważność lub brak możliwości przyjęcia określonej wykładni).

89. Pragnę dodać, że na tę różnicę nie ma wpływu fakt, że obydwie porównywane kategorie orzeczeń sądowych zdają się wywoływać skutki *erga omnes*<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Zobacz w szczególności wyrok z dnia 6 października 2021 r., *Consortio Italian Management and Catania Multiservizi* (C-561/19, EU:C:2021:799, pkt 27–30 i przytoczone tam orzecznictwo). Sformułowania dotyczące „celu w wymiarze mikro” i „celu w wymiarze makro” zaczerpnięto z opinii rzecznika generalnego M. Bobeka wydanej w sprawie *Consortio Italian Management i Catania Multiservizi* (C-561/19, EU:C:2021:291, pkt 55).

<sup>32</sup> Zobacz w kwestii tej zasady wyrok z dnia 24 czerwca 2019 r., *Popławski* (C-573/17, zwany dalej „wyrokiem Popławski”, EU:C:2019:530, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>33</sup> Jak doprecyzowano w wyroku *Popławski*, pkt 64.

<sup>34</sup> Zobacz przykład związany z tym zagadnieniem w wyroku *Kancelaria Medius*, pkt 47–51, w którym Trybunał wezwał sąd odsyłający do zbadania w pierwszej kolejności możliwości dokonania wykładni spornego przepisu krajowego zgodnej z prawem Unii, zanim powoła się on na (wskazany pomocniczo) obowiązek odstąpienia od stosowania przepisu.

<sup>35</sup> Pragnę przypomnieć, że orzeczenie prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii jest wiążące nie tylko do celów jego zastosowania w sporze zawisłym przed sądem odsyłającym (skutek *inter partes*), ale musi być uwzględniane również w innych postępowaniach, w których znaczenie ma ta sama interpretowana norma prawa Unii (skutek prawny *erga omnes*), co odpowiada celom postępowania prejudycjalnego w wymiarze mikro i makro opisanym w pkt 83 powyżej.

90. Takie występujące na pierwszy rzut oka podobieństwo było przedmiotem dyskusji podczas rozprawy<sup>36</sup>.

91. Niemniej jednak z powyższych rozważań wynika moim zdaniem, że pojęcie skutków erga omnes ma – w dwóch porównywanych przypadkach – zasadniczo odmienne znaczenie i konsekwencje. Co ważne, fakt, że zapadające orzeczenia sądowe są w obu przypadkach zasadniczo wiążące, zdaje się nie rzucać światła na ich wpływ na akt prawny niższego rzędu niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu.

92. Różnica, którą zidentyfikowałem w tym względzie powyżej, ma w mojej ocenie istotny wpływ na możliwość antycypowania (w oparciu o rozpatrzenie samego orzeczenia sądowego) konkretnych sytuacji, w których nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego dotyczy niniejsza sprawa, miałyby zastosowanie, gdyby orzeczenia prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii miały umożliwić skorzystanie z tego środka: może tak być w niektórych przypadkach, ale niekoniecznie w innych.

93. Innymi słowy, zastosowanie zasady równoważności w tych okolicznościach wiązałoby się z niemałym kosztem, jakim jest ograniczenie pewności prawa. Określenie sytuacji, w której orzeczenie prejudycjalne stanowiłoby podstawę wznowienia postępowania, wymagałoby odrębnej analizy pośredniej (z ewentualną koniecznością wysłuchania stron) w odniesieniu do kwestii tego, czy dane orzeczenie prejudycjalne wywołuje konsekwencje in fine, które można uznać za porównywalne z tymi wywoływanymi odpowiednimi wyrokami Trybunału Konstytucyjnego.

94. Niezależnie od powyższego, względem sytuacji, gdy konieczność podjęcia takiej dyskusji nie zostanie uznana za przeszkodę dla „aktywowania” zasady równoważności, pomocniczo omówię poniżej, w jaki sposób należy zdefiniować kategorię ewentualnych orzeczeń prejudycjalnych powodujących wznowienie postępowania, aby zapewnić utrzymanie poszanowania granic zasady równoważności, a także imperatywu pewności prawa.

*c) Pomocnicze doprecyzowanie odpowiedniej kategorii orzeczeń prejudycjalnych dotyczących wykładni prawa Unii powodujących wznowienie postępowania*

95. Po pierwsze, należałoby rozstrzygnąć, czy dana kategoria orzeczeń prejudycjalnych dotyczących wykładni prawa Unii obejmowałaby te orzeczenia, które prowadzą do wniosku, że dany przepis prawa krajowego musi zostać uchylony, czy też te orzeczenia, które prowadzą (jedynie) do wykluczenia określonej wykładni prawa krajowego jako niezgodnej z prawem Unii.

96. Odpowiedź na to pytanie zależy prawdopodobnie od tego, czy danym krajowym punktem odniesienia jest „wyrok prosty”, czy „negatywny wyrok interpretacyjny” Trybunału Konstytucyjnego. Pragnę przypomnieć, że z akt sprawy wynika, iż o ile pierwsza kategoria wyroków powoduje stwierdzenie nieważności aktu prawnego niższego rzędu, w przypadku którego stwierdzono niezgodność z aktem prawnym wyższego rzędu, o tyle w wypadku drugiej kategorii wyroków wyklucza się jedynie jeden ze sposobów dokonywania wykładni.

<sup>36</sup> Taka sama dyskusja dotyczyła również skutków prawnych ex tunc. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy uznać, że znaczenie danego przepisu prawa Unii doprecyzowane przez Trybunał należy postrzegać jako istniejące od chwili jego wejścia w życie. Wyrok z dnia 6 lipca 2023 r., Minister for Justice and Equality (Wniosek o wyrażenie zgody – Skutki pierwotnego europejskiego nakazu aresztowania) (C-142/22, EU:C:2023:544, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo). W związku z tym Komisja podkreśliła, że skutki prawne wyroków Trybunału Konstytucyjnego sięgają (co najmniej) na tyle daleko wstecz, aby umożliwić wznowienie postępowania. Rząd polski stwierdził ze swojej strony, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają skutki pro futuro.

97. Prosta odpowiedź na to pytanie wydaje się taka, że możliwe konsekwencje orzeczenia prejudycjalnego nigdy nie będą dokładnie odpowiadać pierwszej kategorii wyroków (ponieważ Trybunał nigdy nie może stwierdzić nieważności prawa krajowego)<sup>37</sup>, natomiast mogą one odpowiadać, jak zasadniczo twierdzi Komisja, drugiej kategorii wyroków<sup>38</sup>.

98. Rozgraniczenie to może jednak nie być w pełni przekonujące. Pragnę zauważyć, że orzeczenie prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii może prowadzić do faktycznego braku możliwości stosowania prawa krajowego. Można zatem argumentować, że – koniec końców – nie istnieje szczególna różnica między uznaniem przepisu krajowego za „martwy” z jednej strony a utrzymaniem go „w mocy” przy jednoczesnym wykluczeniu faktycznej możliwości regulowania nim stosunków społecznych z drugiej strony.

99. Ponadto w następstwie ustalenia (wbrew mojej głównej sugestii zawartej w poprzedniej sekcji), że brak skutków prawnych (dla prawa krajowego), który stanowiłby bezpośredni skutek orzeczenia prejudycjalnego nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu zasady równoważności, to samo być może należy powiedzieć o różnicy między (bezpośrednim) stwierdzeniem nieważności prawa krajowego a zaprzestaniem stosowania tego prawa (co może dodatkowo prowadzić do jego faktycznego uchylecia przez ustawodawcę krajowego w późniejszym czasie).

100. Wreszcie należy również przypomnieć, że porównanie odpowiednich środków zaskarżenia lub wyroków do celów stosowania zasady równoważności polega na sprawdzeniu, czy takie środki lub wyroki są *podobne*. Aby można było zastosować zasadę równoważności, nie muszą one być *takie same*.

101. Niezależnie od powyższego, chociaż podejście to nie wydaje się problematyczne w kontekście zwykłych środków zaskarżenia, uważam, że powinno być stosowane z większą powściągliwością, jeżeli dojdzie do nadzwyczajnych środków zaskarżenia, ze względu na fakt, że takie środki wpływają na zasady tak fundamentalne jak powaga rzeczy osądzonej i pewność prawa.

102. Tak więc różnica w zakresie dokładnych konsekwencji prawnych dla aktu prawnego niższego rzędu, którego dotyczy sprawa, powinna w mojej ocenie mieć znaczenie, co w tym konkretnym kontekście oznacza, że odpowiedni krajowy punkt odniesienia powinien ograniczać się do „negatywnego wyroku interpretacyjnego”, nie zaś do „wyroku prostego”.

103. Co więcej, z tej samej przyczyny kategorię porównywalnych orzeczeń prejudycjalnych należałoby dalej ograniczyć do tych, które prowadzą do wykluczenia określonej *wykładni* przepisu prawa krajowego, ale nie idą tak daleko, by nakazywać *zaprzestanie jego stosowania*. Byłaby to bowiem inna, bardziej inwazyjna kategoria skutków prawnych, których „negatywne wyroki interpretacyjne” zdają się nie wywoływać.

104. *Po drugie*, odpowiednia kategoria orzeczeń prejudycjalnych mogłaby moim zdaniem obejmować jedynie orzeczenia, które dotyczą *dokładnie tego samego* aktu prawnego, na który powołano się w prawomocnym wyroku i o którego uchylecie wniesiono. Wszelkie szersze definicje odpowiedniego punktu odniesienia powodowałyby rozmycie precyzyjnego zakresu odpowiedniej kategorii wyroków Trybunału Konstytucyjnego (i naruszałyby również w tym względzie imperatyw pewności prawa).

<sup>37</sup> Zobacz podobnie K. Lenaerts, I. Maselis oraz K. Gutman, *EU Procedural Law*, Oxford European Union Law Library, 2015, s. 238.

<sup>38</sup> Przypominam, że rząd polski twierdzi, iż wyroki należące do kategorii negatywnych wyroków interpretacyjnych nie stanowią podstawy wznowienia postępowania cywilnego, przewidzianej w odniesieniu do pierwszej kategorii wyroków w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Zobacz pkt 64 powyżej.



105. Wyroki te wydają się bowiem dotyczyć konkretnego aktu lub przepisu prawa krajowego. Jak rozumiem, nie jest możliwe skuteczne wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa, per analogiam, a więc poprzez powołanie się na podnoszoną nieważność lub niezgodną z przepisami wyższego rzędu wykładnię przepisu krajowego, który jest różny od przepisu faktycznie zbadanego przez Trybunał Konstytucyjny (choć do tego przepisu podobny).

106. *Po trzecie*, ponieważ celem „wyroków interpretacyjnych” jest zajęcie stanowiska w kwestii tego, czy dana wykładnia prawa krajowego jest zgodna z aktem prawnym wyższego rzędu, rozumiem, że odpowiedź na to pytanie znajduje odzwierciedlenie w ich sentencji, co rząd polski zasadniczo wyjaśnił podczas rozprawy.

107. Chociaż przestrzeganie zasady równoważności (i, ponownie, imperatywu pewności prawa) wymagałoby określenia odpowiedniej kategorii orzeczeń prejudycjalnych dotyczących wykładni prawa Unii w taki sam sposób, takie rozgraniczenie może prowadzić do arbitralnych rezultatów w świetle logiki rządzącej tymi orzeczeniami.

108. O ile w niektórych przypadkach Trybunał może bowiem sformułować istotne uwagi w sentencji swego orzeczenia, o tyle w innych przypadkach uwagi takie mogą być zawarte w jego uzasadnieniu. Wynika to z faktu, że głównym celem tych orzeczeń jest zapewnienie wykładni prawa Unii, a ich dokładne ukierunkowanie zależy od sposobu sformułowania pytań, jak również konkretnych elementów krajowego kontekstu prawnego i faktycznego.

109. Ponadto należy podkreślić, że jednym z warunków uzyskania zmiany prawomocnego orzeczenia sądowego jest kluczowy aspekt dochowania terminów. W tym względzie z zasady pewności prawa wynika jasny wymóg określenia momentu rozpoczęcia ich biegu. W niniejszej sprawie momentem tym wydaje się być publikacja odpowiedniego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Sąd odsyłający zdaje się jednak uważać, że może powołać się na dowolne z *trzech* różnych orzeczeń prejudycjalnych, aby uwzględnić wniesioną skargę o wznowienie postępowania. Podejście to samo w sobie wskazuje moim zdaniem na wyzwania związane z włączeniem logiki orzeczeń prejudycjalnych w mechanizm nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa.

*d) Który element stosownego orzecznictwa Trybunału jest decydujący dla rozstrzygnięcia kwestii obowiązujących terminów?*

110. Sąd odsyłający wskazał trzy orzeczenia prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii (Profi Credit Polska I, Profi Credit Polska II i Kancelaria Medius), z których w jego ocenie jasno wynika, że wyrok zaoczny wydano z naruszeniem przepisów krajowych transponujących art. 6 i 7 dyrektywy 93/13. Pragnę przypomnieć, że podnoszone naruszenie polega na tym, że Sąd Rejonowy wydał wyrok bez zbadania ewentualnego nieuczciwego charakteru spornych warunków umownych oraz, mimo że nie dysponował nimi, nie zwrócił się o ich przedstawienie.

111. Chociaż z pewnością zgadzam się z sądem odsyłającym, że orzecznictwo to ma znaczenie dla oceny warunków, w których wydano wyrok zaoczny, i może prowadzić do wniosku sugerowanego przez sąd odsyłający<sup>39</sup>, mimo wszystko jestem zdania, że tylko jeden z przywołanych wyroków

<sup>39</sup> Kwestia ta nie jest jednak przedmiotem niniejszego postępowania i w związku z tym nie została omówiona. Zobacz pkt 28 niniejszej opinii.

(Kancelaria Medius) faktycznie pasuje do parametrów, które zasugerowałem pomocniczo w poprzedniej sekcji opinii. To orzeczenie prejudycjalne nie jest jednak pierwszym, które prawdopodobnie pozwala na ustalenie podobnych konsekwencji.

112. W celu wyjaśnienia tej kwestii należy zauważyć, że w wyroku Kancelaria Medius Trybunał dokonał wykładni konkretnych przepisów dyrektywy 93/13 jako wykluczających pewną wykładnię prawa krajowego<sup>40</sup>, która – jak zauważa Komisja – wydaje się taka sama jak wykładnia będąca przedmiotem sporu w postępowaniu głównym<sup>41</sup>. Co więcej, stwierdzenie to znajduje się w sentencji wyroku (i nawet jeżeli niezgodne z przepisami wyższego rzędu przepisy nie zostały tam nominalnie wskazane, wskazano je w innych częściach wyroku Trybunału).

113. Ściślej rzecz ujmując, z przywołanego wyroku wynika, że jeżeli sąd krajowy ma wątpliwości co do uczciwości warunków umownych, a nie ma wglądu w dokument zawierający zapis tych warunków, musi być w stanie zażądać jego przedstawienia (w celu zbadania tych warunków)<sup>42</sup>.

114. Chociaż stwierdzenie to wydaje się dość dobrze pasować do sytuacji rozpatrywanej w postępowaniu głównym, to jednak przytoczony wyrok opiera się na wcześniejszym orzecznictwie, w tym (między innymi) dwóch pozostałych wyrokach przywołanych przez sąd odsyłający.

115. *Po pierwsze*, w wyroku Profi Credit Polska I Trybunał stwierdził, że dyrektywa 93/13 stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które uniemożliwiają sądowi krajowemu zbadanie z urzędu ewentualnej nieuczciwości warunków umownych w umowie konsumenckiej, *jeżeli szczegółowe zasady wykonywania prawa do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty są, mówiąc krótko, nadmiernie restrykcyjne*. W omawianej sprawie szczególnie restrykcyjny charakter obowiązujących zasad doprowadził Trybunał do wniosku, że tak właśnie było<sup>43</sup>.

116. W tym względzie sąd odsyłający zauważa, że chociaż postępowanie główne nie dotyczy nakazu zapłaty (a zatem tych samych przepisów krajowych), warunki zaskarżenia spornego wyroku zaocznego są podobnie restrykcyjne.

117. *Po drugie*, w wyroku Profi Credit Polska II Trybunał odniósł się konkretnie do konsekwencji wynikających z braku możliwości przeprowadzenia przez sąd krajowy badania z urzędu, zauważając jasno, że sąd krajowy, który ma wątpliwości co do uczciwości postanowień umownych, może zażądać przedstawienia odpowiednich dokumentów<sup>44</sup>.

118. *Po trzecie*, obowiązkowy charakter takiego proaktywnego podejścia stwierdzono moim zdaniem w wyroku Lintner (wydanym przed wyrokiem Kancelaria Medius)<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Zobacz sentencja wyroku Kancelaria Medius, pkt 53.

<sup>41</sup> Pragnę przy tym zauważyć, że określone zasady, o których mowa w wyroku Kancelaria Medius, wynikają z art. 339 § 2 k.p.c., przytoczonego w pkt 8 tamtego wyroku, podczas gdy w postanowieniu odsyłającym w niniejszej sprawie powołano się wyłącznie na art. 339 §1 k.p.c., dotyczący ogólnie możliwości wydania wyroku zaocznego. Zobacz pkt 10 niniejszej opinii powyżej.

<sup>42</sup> Wyrok Kancelaria Medius, pkt 37–40.

<sup>43</sup> Wyrok Profi Credit Polska I, pkt 64–71. Zasady te obejmowały: (i) dwutygodniowy termin na wniesienie sprzeciwu oraz (ii) obowiązek a) wskazania, czy nakaz jest zaskarżony w całości czy w części, b) przedstawienia zarzutów oraz przytoczenia faktów i dowodów oraz c) zapłaty kosztów trzykrotnie wyższych niż strona przeciwna.

<sup>44</sup> Wyrok Profi Credit Polska II, pkt 77.

<sup>45</sup> Wyrok z dnia 11 marca 2020 r., Lintner (C-511/17, EU:C:2020:188, pkt 37). Aby zapoznać się z uwagami na temat obowiązkowego charakteru kontroli, zob. opinia rzecznik generalnej L. Mediny w sprawie Tuk Tuk Travel (C-83/22, EU:C:2023:245, przypis 32).

119. Rozważywszy te elementy orzecznictwa, należy zadać pytanie, który wyrok Trybunału należy wziąć pod uwagę na potrzeby ustalenia, czy został dochowany termin na złożenie skargi o wznowienie postępowania.

120. Na tym etapie uważam za stosowne przypomnieć, że w niniejszej sprawie Komisja opowiedziała się za stwierdzeniem równoważności „negatywnego wyroku interpretacyjnego” i orzeczenia prejudycjalnego dotyczącego wykładni prawa Unii. Instytucja ta dodała jednak również, że powinno tak być jedynie w takim zakresie, w jakim wniosek dotyczący niezgodności prawa krajowego z aktem prawnym wyższego rzędu jest *jasny*.

121. Tego rodzaju standard jasności jest prawdopodobnie najlepiej kojarzony z wyrokiem Kancelaria Medius. Jak jednak właśnie wyjaśniłem, wyrok ten (wydany, o ile ma to znaczenie, bez opinii rzecznika generalnego)<sup>46</sup>, nie jest z pewnością pierwszym wyrokiem, w którym poruszono ogólną kwestię podnoszoną w postępowaniu głównym.

122. Zwracam uwagę, że – jak wynika z informacji zawartych w aktach sprawy – skargę o wznowienie postępowania należy złożyć w terminie trzech miesięcy od publikacji odpowiedniego wyroku Trybunału Konstytucyjnego<sup>47</sup>.

123. Z informacji przekazanych przez sąd odsyłający wnoszę, że FY złożyła skargę około dziewięciu miesięcy po wydaniu wyroku Profi Credit Polska I, co – z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający – oznacza, że złożyła ją o sześć miesięcy za późno. Być może z tego powodu sąd odsyłający rozważa możliwość stwierdzenia domniemanej wady wyroku zaocznego również na podstawie późniejszych wyroków Profi Credit Polska II i Kancelaria Medius (wydanych, odpowiednio, około 4 i 12 miesięcy po wniesieniu skargi przez FY).

124. Muszę przyznać, że rozważania te wprawiają mnie w pewne zakłopotanie, ponieważ moim zdaniem trudno jest przyjąć, że zasada równoważności może prowadzić do sytuacji, w której sporny termin mógłby rozpoczynać bieg od nowa wraz z każdym nowym orzeczeniem prejudycjalnym Trybunału, które rzucałoby dodatkowe światło na wynikające z prawa Unii konsekwencje dla wykładni danego przepisu prawa krajowego.

125. Przypominam, że wznowienie postępowania, którego dotyczy niniejsza sprawa, stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, który ze swej natury jest wyjątkiem od zasady powagi rzeczy osądzonej. Aby utrzymać zasadę pewności prawa, warunki, w których można skorzystać z takiego środka, muszą być zatem jasno określone w celu zapewnienia przewidywalności, co obejmuje określenie konkretnych ram czasowych, w których można zażądać takiego środka.

126. Wymóg ten powoduje zatem konieczność ustalenia, które orzeczenie prejudycjalne jest pierwszym orzeczeniem umożliwiającym wyciągnięcie wniosku, że w prawomocnym wyroku oparto się na wykładni prawa krajowego niezgodnej z prawem Unii. Niemniej jednak, z powodów wskazanych poniżej, może to okazać się dość trudne, jeżeli celem jest osiągnięcie takiego samego poziomu nominalnej jasności co do tego, który przepis jest niezgodny z prawem Unii i jakie są dokładne konsekwencje takiego ustalenia.

<sup>46</sup> Pragnę przypomnieć, że z ostatniego akapitu art. 20 Statut Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że Trybunał może zdecydować o rozstrzygnięciu sprawy bez opinii rzecznika generalnego, jeżeli uzna, że w sprawie nie występuje nowe zagadnienie prawne.

<sup>47</sup> Na podstawie art. 407 § 2 k.p.c. Zobacz pkt 15 niniejszej opinii powyżej.

127. W świetle powyższych rozważań moja sugerowana odpowiedź na pierwsze pytanie prejudycjalne jest taka, że zasada równoważności jako jeden z przejawów obowiązku lojalnej współpracy, o której mowa w art. 4 ust. 3 TFUE, nie wymaga zapewnienia dostępu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który umożliwiłby wznowienie postępowania cywilnego na podstawie wyroku krajowego trybunału konstytucyjnego, (i) w którym to wyroku stwierdza się niezgodność przepisu prawa krajowego powołanego w takim postępowaniu z aktem prawnym wyższego rzędu, a zatem jego nieważność, lub (ii) w którym stwierdza się niezgodność określonej wykładni przepisu prawa krajowego powołanego w takim postępowaniu z aktem prawnym wyższego rzędu również w oparciu o wyrok Trybunału wydany w przeprowadzonym na podstawie art. 267 TFUE postępowaniu dotyczącym wykładni przepisu prawa Unii.

### ***C. Wykładnia zgodna z prawem Unii (oraz szersze rozważania dotyczące skuteczności i równoważności)***

128. Poprzez pytanie drugie sąd odsyłający dąży do ustalenia, czy obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem Unii oznacza, że przesłankę wznowienia postępowania cywilnego przewidzianą w art. 401 pkt 2 k.p.c. należy interpretować szeroko, tak aby do ustawowego pojęcia „pozbawienia [strony] możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa” należało naruszenie przez sąd krajowy ciężącego na nim obowiązku zbadania z urzędu, czy warunki zawarte w umowie konsumenckiej miały nieuczciwy charakter.

129. Aby udzielić użytecznej odpowiedzi na drugie pytanie prejudycjalne, rozpocznę od wyjaśnienia powodów, które prawdopodobnie leżały u podstaw wystosowania tego pytania. Wymaga to bliższego przyjrzenia się przekazanym przez sąd odsyłający informacjom na temat sposobu rozumienia ustawowego pojęcia „pozbawienia [strony] możliwości działania” wskutek naruszenia przepisów prawa [lit. a)].

130. Uwzględniając brzmienie pytania drugiego, wyjaśnię następnie, że dokładny rezultat, jaki można osiągnąć w drodze wykładni zgodnej z prawem Unii, jest kwestią wchodzącą w zakres kompetencji sądu krajowego [lit. b)].

131. Co ważne, aby ta metoda wykładni w ogóle miała znaczenie, należy w pierwszej kolejności ustalić, jakiej zasady prawa Unii dotyczy zgodność, którą należy zapewnić. W tym względzie pytanie sądu odsyłającego zdaje się opierać na założeniu, że prawo Unii przewiduje wymóg, aby państwa członkowskie zapewniały nadzwyczajny środek zaskarżenia, który umożliwiłby zaskarżenie prawomocnego orzeczenia sądowego przyjętego bez zbadania warunków umownych umowy konsumenckiej. Wobec braku szczególnego przepisu prawa Unii w tym zakresie przeanalizuję założenie sądu odsyłającego, badając, czy możliwe jest wyprowadzenie istnienia takiego wniosku z zasady równoważności [lit. c)] lub z rozważań w przedmiocie skuteczności [lit. d)].

#### ***1. Pojęcie pozbawienia strony możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa***

132. Z akt sprawy wynika, że sytuacja, w której strona została pozbawiona możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa, stanowi w polskim prawie odrębną podstawę wznowienia postępowania cywilnego. Do takiej sytuacji odnosi się art. 401 pkt 2 k.p.c., gdzie jako podstawę wznowienia wskazano też sytuację, w której strona „nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana”.

133. Podstawy te, zgodnie z brzmieniem art. 401 pkt 2 zdanie pierwsze k.p.c., odnoszą się do *nieważności* postępowania, a więc, jak rozumiem, do pewnych uchybień proceduralnych, które wystąpiły w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem<sup>48</sup>. W tym kontekście przewidziany w art. 401 pkt 2 k.p.c. wykaz uchybień proceduralnych, które mogą prowadzić do wznowienia postępowania, wydaje się stosunkowo krótki, co prawdopodobnie wynika z tego, że nadzwyczajne środki zaskarżenia mają generalnie charakter wyjątkowy<sup>49</sup>.

134. Sąd odsyłający wyjaśnia, że konkretny scenariusz pozbawienia możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa obejmuje sytuację, w której strona nie mogła uczestniczyć w danym postępowaniu lub jego istotnej części z powodu naruszenia przepisów proceduralnych przez sąd lub stronę przeciwną.

135. W tym samym duchu rząd polski wyjaśnił na rozprawie, że pozbawienie możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa ma miejsce zazwyczaj wtedy, gdy pozwany nie został należycie poinformowany o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu.

136. Sąd odsyłający wyjaśnia jednak także, że pojęcie to zastosował Sąd Najwyższy również wówczas, gdy o wznowienie postępowania wniesiono na podstawie (późniejszego i powiązanego pod względem okoliczności faktycznych) postanowienia ETPC, w którym stwierdzono naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 EKPC<sup>50</sup>.

137. Wobec braku dalszych wyjaśnień w postanowieniu odsyłającym i z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający – zakładam, że wniosek ten wyciągnięto ze względu na uchybienie po stronie sądu krajowego, polegające na nieprzedstawieniu uzasadnienia przy odrzuceniu wniosku o pomoc prawną złożonego przez stronę w związku z wniesieniem skargi kasacyjnej (w przypadku której reprezentacja prawna jest obowiązkowa). Jak rozumiem, sytuację tę uznano za wpływającą negatywnie na możliwość skorzystania przez stronę skarżącą z tego proceduralnego środka odwoławczego.

138. Ten element orzecznictwa krajowego wydaje się skłaniać sąd odsyłający do postawienia pytania, czy podstawę wznowienia postępowania, którego dotyczy sprawa, należy interpretować (podobnie) szeroko w taki sposób, by obejmowała niezbadanie przez sąd krajowy z urzędu legalności warunków zawartych w umowie konsumenckiej, które to zaniechanie stanowiło naruszenie wymogów określonych w orzecznictwie Trybunału. To w tym kontekście sąd odsyłający dąży do ustalenia, czy można uzasadnić taką wykładnię zasadą, w myśl której prawo krajowe należy interpretować w zgodzie z prawem Unii. Przejdę teraz do odpowiedzi na to pytanie.

<sup>48</sup> Prawdopodobnie użyteczne będzie zwrócenie uwagi na to, że dwie podstawy podniesione w niniejszej sprawie wydają się dotyczyć różnych rodzajów naruszeń: materialnych (art. 401<sup>1</sup> k.p.c., na który powołano się w kontekście pytania pierwszego) i proceduralnych (art. 401 pkt 2 k.p.c., na który powołano się w kontekście pytania drugiego). Tymczasem na obie podstawy powołano się w odniesieniu do tego samego domniemanego uchybienia ze strony sądu krajowego w zakresie przeprowadzenia badania z urzędu. Przypuszczam, że takie uchybienie można zakwalifikować albo jako materialne, albo jako proceduralne, ale nie jako obydwa. Akta sprawy nie zawierają jednak dodatkowych informacji na temat rozróżnienia między naruszeniami prawa krajowego dotyczącymi kwestii materialnych i proceduralnych, które mogą prowadzić do możliwości zastosowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy niniejsza sprawa. W niniejszej opinii oparto się zatem na założeniu, które zdaje się czynić sąd odsyłający, a mianowicie że w tym kontekście możliwa jest podwójna klasyfikacja.

<sup>49</sup> Z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający – pozornie ograniczony zakres tego przepisu wynika najwyraźniej z art. 379 k.p.c. (przytoczonego częściowo w postanowieniu odsyłającym), który odnosi się, jak się wydaje, do szerszej listy sześciu kategorii uchybień proceduralnych powodujących nieważność postępowania (przy czym niekoniecznie per se umożliwiającą one także wznowienia postępowania).

<sup>50</sup> Wyrok SN I PZ 5/07 z dnia 17 kwietnia 2007 r. i, jak rozumiem – z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający – wyrok ETPC z dnia 27 czerwca 2006 r., Tabor przeciwko Polsce (CE:ECHR:2006:0627JUD001282502).

## 2. Obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem Unii oraz ograniczenia jurysdykcji Trybunału

139. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądy krajowe muszą dokonywać wykładni „w miarę możliwości w taki sposób, by ich stosowanie przyczyniało się do realizacji prawa Unii”<sup>51</sup>. Chociaż sądy krajowe muszą w tym celu wykorzystać wszystkie możliwości przewidziane w danym porządku prawnym w tym celu, metoda ta nie może służyć jako podstawa do dokonywania wykładni prawa krajowego *contra legem*<sup>52</sup>.

140. Z opisu tego wynika, że chociaż celem metody wykładni zgodnej z prawem Unii jest zapewnienie pełnej skuteczności prawa Unii<sup>53</sup>, zastosowanie jej i określenie jej granic z konieczności pozostaje w gestii sądów krajowych, kierujących się wskazówkami, których Trybunał może udzielić, w miarę możliwości, na podstawie informacji zawartych w aktach sprawy<sup>54</sup>.

141. Zgodnie bowiem z podziałem zadań między Trybunałem z jednej strony a sądami krajowymi z drugiej strony w ramach postępowania przewidzianego w art. 267 TFUE wykładnia prawa krajowego należy do wyłącznej jurysdykcji sądów krajowych<sup>55</sup>. Wynika z tego, że Trybunał nie może dokonać formalnego rozstrzygnięcia w kwestii tego, czy konkretny rezultat interpretacyjny na szczeblu krajowym jest uzasadniony zasadą wykładni zgodnej, ponieważ to, czy można w ten sposób osiągnąć zgodność z prawem Unii, zależy od zakresu spornego przepisu krajowego i jego „elastyczności interpretacyjnej”.

142. Niemniej jednak aby pomóc sądowi odsyłającemu, konieczne jest – zwłaszcza ze względu na znaczenie zasady wykładni zgodnej z prawem Unii, która ma być potwierdzona – ustalenie na szczeblu prawa Unii, czym jest dokładna „miara legalności”, z którą zgodność ma być zapewniona.

143. W tym względzie drugie pytanie prejudycjalne zdaje się opierać na założeniu, że prawo Unii, w szczególności art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, wymaga zapewnienia możliwości wznowienia postępowania cywilnego zakończonych prawomocnym wyrokiem, aby zarządzić zarzucanemu sądowi krajowy zaniechaniu zbadania legalności warunków umowy konsumenckiej. Ponieważ wydaje się, że w obowiązującym prawie krajowym nie ma wyraźnej podstawy prawnej umożliwiającej wznowienie postępowania cywilnego, która pasowałaby do takiego scenariusza, sąd odsyłający rozważa szeroką wykładnię art. 401 pkt 2 k.p.c., pozwalającą uwzględnić ten scenariusz.

144. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w istocie przez rząd polski i Komisję pragnę zauważyć, że wznowienie postępowania cywilnego w celu naprawienia uchybienia sądu krajowego polegającego na nieprzeprowadzeniu z urzędu badania warunków umowy konsumenckiej bez wątplenia zwiększyłoby skuteczność ochrony konsumentów. Trybunał konsekwentnie podkreśla

<sup>51</sup> Zobacz na przykład wyrok z dnia 11 listopada 2015 r., Klausner Holz Niedersachsen (C-505/14, zwany dalej „wyrokiem Klausner”, EU:C:2015:742, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>52</sup> Ibidem, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>53</sup> Wyrok Popławski, pkt 55 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>54</sup> Zobacz przykładowo wyrok z dnia 29 czerwca 2017 r., Popławski (C-579/15, EU:C:2017:503, pkt 39, 40 i przytoczone tam orzecznictwo); a także wyrok Klausner, pkt 32–37.

<sup>55</sup> Zobacz podobnie wyrok Telecom Italia, pkt 56.

jednak, że zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej to do państwa członkowskiego należy ustanowienie krajowych procedur badania, czy warunki umowne są uczciwe, przy jednoczesnym pełnym poszanowaniu zasad równoważności i skuteczności<sup>56</sup>.

145. Zatem wobec braku w prawie Unii wyraźnego przepisu regulującego tę kwestię nie można domniemywać, bez dalszego badania, że niespełnienie przez sąd krajowy jednego z wymogów określonych w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem prowadzi do automatycznego wniosku, że państwa członkowskie *muszą* zapewnić *nadzwyczajny środek zaskarżenia*, aby umożliwić zmianę takiego prawomocnego wyroku.

146. Tego rodzaju obowiązek mógłby moim zdaniem zostać ustanowiony wyłącznie na podstawie zasady równoważności lub w oparciu o względy dotyczące skuteczności praw wywodzonych z prawa Unii. Omówię te dwa aspekty w dwóch kolejnych sekcjach.

### 3. Względy dotyczące zasady równoważności

147. Jak już przypomniano w pkt 43 niniejszej opinii, z zasady równoważności wynika zakaz ustanawiania przez państwa członkowskie przepisów proceduralnych odnoszących się do roszczeń dotyczących naruszenia prawa Unii, które to przepisy byłyby mniej korzystne niż te, które obowiązują w odniesieniu do podobnych roszczeń dotyczących naruszenia prawa krajowego.

148. W tym kontekście, o czym przypomina też Komisja, Trybunał wielokrotnie wyjaśniał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (z którego zasadniczo wynika wymóg, by warunki nieuczciwe nie były wiążące dla konsumentów) stanowi przepis „równoważny z krajowymi przepisami posiadającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę zasad porządku publicznego”<sup>57</sup>. Trybunał zauważył też (w sprawach dotyczących konsumentów i bardziej ogólnie), że „warunki nałożone przez prawo krajowe w celu podniesienia z urzędu przepisu prawa [Unii] [nie mogą być] mniej dogodne niż warunki stosowania z urzędu uregulowań prawa krajowego posiadających tę samą rangę”<sup>58</sup>.

149. Gdyby zatem okazało się, że w prawie krajowym stosuje się jako podstawę wznowienia postępowania cywilnego okoliczność polegającą na pozbawieniu strony możliwości działania, aby uwzględnić uchybienie sądów krajowych podlegające na zaniechaniu podniesienia z urzędu kwestii dotyczących polityki publicznej, wówczas uruchomiona zostałaby zasada równoważności, tak aby ta podstawa wznowienia znalazła zastosowanie również do sytuacji zaistniałej w postępowaniu głównym<sup>59</sup>.

<sup>56</sup> Zobacz przykładowo wyrok z dnia 17 maja 2022 r., Ibercaja Banco (C-600/19, zwany dalej wyrokiem Ibercaja Banco”, EU:C:2022:394, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>57</sup> Wyrok z dnia 6 października 2009 r., Asturcom Telecomunicaciones (C-40/08, zwany dalej „wyrokiem Asturcom Telecomunicaciones”, EU:C:2009:615, pkt 52) lub podobnie wyrok Ibercaja Banco, pkt 43.

<sup>58</sup> W sprawach dotyczących konsumentów zob. przykładowo wyrok Asturcom Telecomunicaciones, pkt 49. Zobacz także wyrok z dnia 14 grudnia 1995 r., Van Schijndel i van Veen (C-430/93 i C-431/93, EU:C:1995:441, pkt 13 i przytoczone orzecznictwo) lub wyrok z dnia 17 marca 2016 r., Bensada Benallal (C-161/15, EU:C:2016:175, pkt 30, 31, 35).

<sup>59</sup> Oczywiście z zastrzeżeniem obowiązujących terminów. Zobacz art. 407 § 1 k.p.c. przytoczony w pkt 13 niniejszej opinii.

150. Pragnę przy tym podkreślić, że z informacji dostępnych w aktach sprawy nie wynika, aby posłużono się naświetloną właśnie wykładnią art. 401 pkt 2 k.p.c. Z tego względu ewentualna konieczność zastosowania zasady równoważności w tych okolicznościach pozostaje sytuacją hipotetyczną, której zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

#### *4. Skuteczność ochrony prawa konsumentów do tego, by nie być związanym nieuczciwymi warunkami umownymi*

151. W oparciu o założenie wynikające z pytania sądu odsyłającego, które wyjaśniłem w pkt 143 powyżej, powstaje pytanie, czy skuteczność praw, które konsumenci wywodzą z prawa Unii, a konkretnie z dyrektywy 93/13, czyni koniecznym zapewnienie dostępu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w sytuacji gdy zarzuca się, że prawa te nie były odpowiednio chronione. Obejmuje to sytuacje – w zakresie istotnym dla niniejszej sprawy – w których zarzut stanowi to, że sąd krajowy nie przeprowadził z urzędu badania ewentualnego nieuczciwego charakteru warunków umownych zawartych w umowie konsumenckiej.

152. Moim zdaniem jest całkiem zrozumiałe, że takie pytanie zadano w świetle dość szerokiej ochrony, którą Trybunał dotychczas przewidywał w swoim orzecznictwie w odniesieniu do praw konsumentów wynikających z prawa Unii, a w szczególności z dyrektywy 93/13.

153. W utrwalonym już orzecznictwie Trybunał dokonał jej wykładni w ten sposób, że obowiązkiem sądów krajowych jest zbadanie z urzędu, czy warunki umów konsumenckich nie są nieuczciwe. Chociaż nie ma potrzeby przedstawiania w tym miejscu szczegółów tego orzecznictwa<sup>60</sup>, to jednak należy nadmienić, iż Trybunał potwierdził najpierw, że obowiązek ten jest uzależniony od posiadania przez sąd krajowy „niezbędnych ku temu informacji dotyczących stanu prawnego i faktycznego”<sup>61</sup>. W późniejszych wyrokach Trybunał potwierdził też, że gdy sąd krajowy nie dysponuje tymi istotnymi elementami (ale ma wątpliwości co do uczciwości spornych warunków), musi być w stanie zażądać ich przedstawienia<sup>62</sup>.

154. Odpowiednie aspekty spoczywającego na sądach krajowych obowiązku stosowania takiego proaktywnego podejścia stopniowo wywiedziono z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, które przewidują zasadniczo obowiązek zapewnienia przez państwa członkowskie, aby nieuczciwe warunki nie były wiążące dla konsumentów, a także zapewnienia „stosownych i skutecznych środków” pozwalających zapobiegać dalszemu stosowaniu takich warunków.

155. Nie ulega wątpliwości, że wynikające z tego obowiązki nałożone na sądy krajowe w niektórych porządkach prawnych wymagały znacznej korekty postrzeganej roli sędziego, od którego w sporach cywilnych oczekiwano by ogólnie oparcia się na twierdzeniach faktycznych

<sup>60</sup> Aby zapoznać się z zarysem, zob. J. Werbrouck i E. Dauw, „The national courts’ obligation to gather and establish the necessary information for the application of consumer law; The endgame?”, *European Law Review*, Vol. 46, No. 3, 2021, s. 225–244.

<sup>61</sup> Jak przypomniano chociażby w wyroku Profi Credit Polska I, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo. Zobacz także wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM (C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32).

<sup>62</sup> Zobacz pkt 117 i 118 niniejszej opinii.



stron. Nie ma też wątpliwości, że aktualnie wymagany poziom ochrony może różnić się od wymogów w innych dziedzinach prawa Unii, w których osoby prywatne również mogą znaleźć się w trudnej sytuacji<sup>63</sup>.

156. Te konkretne, a w niektórych przypadkach nowo nałożone na sądy krajowe wymogi w dziedzinie ochrony konsumenta wydają się obecnie dość dobrze znane i zintegrowane.

157. Chociaż z orzecznictwa Trybunału wynika moim zdaniem jasno, że badanie z urzędu warunków zawartych w umowie konsumenckiej musi, co do zasady, zostać przeprowadzone na *którymś* etapie postępowania, uważam jednak, że konsekwencje braku takiego badania dla wydanego (prawomocnego) wyroku są zróżnicowane. W szczególności, chociaż taki brak może w pewnych wypadkach stać na przeszkodzie skutkowi w postaci powagi rzeczy osądzonej, nie oznacza on moim zdaniem, że skutek ten należałoby pominąć we wszystkich sytuacjach, w których warunki umowy konsumenckiej nie zostały zbadane [ppkt (i)]. Jestem również zdania, że restrykcyjne warunki pozwalające zaskarżyć wyrok zaoczny, którego dotyczy postępowanie główne, oznaczają, że konsument, przeciwko któremu ów wyrok został wydany, musi dysponować środkiem zaskarżenia umożliwiającym mu zaradzenie zaistniałej sytuacji. Taki środek zaskarżenia może mieć formę wznowienia postępowania, jeżeli taki rezultat może zostać osiągnięty w drodze wykładni zgodnej z prawem Unii, ale nie musi koniecznie przybierać takiej właśnie formy [ppkt (ii)].

*a) Względy skuteczności i krajowe skutki powagi rzeczy osądzonej*

158. Jak już stwierdziłem powyżej, prawo Unii w odniesieniu do krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej nie przewiduje istnienia ogólnego obowiązku, z którego wynikałaby konieczność kwestionowania prawomocnych orzeczeń naruszających prawo Unii, w szczególności poprzez ustanowienie konkretnego środka zaskarżenia<sup>64</sup>.

159. Prawdą jest jednak, że w kilku sprawach Trybunał doszedł do przeciwnego wniosku, kierując się względami skuteczności, którą należy zagwarantować w odniesieniu do niektórych zasad prawa Unii.

160. Zdarzyło się tak, po pierwsze, w sytuacji, gdy prawomocny wyrok krajowy naruszający prawo Unii uniemożliwiał odzyskanie pomocy państwa przyznanej z naruszeniem prawa Unii, co w rezultacie wpływało na podział kompetencji między Unią Europejską a państwami członkowskimi w tej dziedzinie<sup>65</sup>.

<sup>63</sup> Zobacz dla porównania wyrok z dnia 22 czerwca 2023 r., K.B. i F.S. (Uwzględnienie z urzędu naruszenia w dziedzinie prawa karnego) [C-660/21, zwany dalej „wyrokiem K.B. i F.S. (Uwzględnienie z urzędu naruszenia w dziedzinie prawa karnego)”, EU:C:2023:498], w którym stwierdzono, że obowiązujące przepisy prawa Unii co do zasady nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym zakazującym sądowi orzekającemu w sprawie karnej uwzględnienia z urzędu – w celu stwierdzenia nieważności postępowania – naruszenia obowiązku nałożonego na właściwe organy, polegającego na niezwłocznym informowaniu podejrzanego lub oskarżonego o przysługującym im prawie do odmowy składania wyjaśnień.

<sup>64</sup> Opinia rzecznika generalnego H. Saugmandsgaarda Øe w sprawie XC i in. (C-234/17, zwana dalej „opinią w sprawie XC”, EU:C:2018:391, pkt 41). Zobacz także wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus (C-421/14, zwany dalej „wyrokiem Banco Primus”, EU:C:2017:60, pkt 47 i przytoczone tam orzecznictwo) lub wyrok XC, pkt 51.

<sup>65</sup> Wyrok z dnia 18 lipca 2007 r., Lucchini (C-119/05, EU:C:2007:434, pkt 63). Trybunał podkreślił później wyjątkowy charakter tego rozstrzygnięcia; zob. wyrok Impresa Pizzarotti, pkt 61.

161. Po drugie, sytuacja taka miała miejsce również wtedy, gdy krajowe skutki powagi rzeczy osądzonej zostały zdefiniowane w sposób na tyle szeroki, że strukturalnie niemożliwe stało się osiągnięcie rezultatów zgodnych z prawem Unii w innych podobnych sprawach. Trybunał doszedł do takiego wniosku w sprawach dotyczących podatku VAT i, znowu, pomocy państwa<sup>66</sup>.

162. Żadna z tych dwóch kategorii sytuacji (niezależnie od tego, czy rozważano je z perspektywy objętego zakresu, czy też, co ważniejsze, z perspektywy napotkanych trudności strukturalnych) nie wydaje się mieć znaczenia dla sprawy rozpoznawanej w postępowaniu głównym.

163. Po trzecie, Trybunał przyjął dość rygorystyczne podejście do krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej w dziedzinie ochrony konsumentów. W szczególności Trybunał wyjaśnił, że zapewnienie skutecznej ochrony prawa konsumentów do tego, by warunki umowne uznane za nieuczciwe w świetle dyrektywy 93/13 nie były dla nich wiążące, wymaga zignorowania krajowej powagi rzeczy osądzonej albo na etapie postępowania odwoławczego w postępowaniu zwykłym, albo w postępowaniu egzekucyjnym.

164. Co się tyczy pierwszego aspektu, w wyroku *Unicaja Banco*<sup>67</sup> Trybunał nakazał pominięcie prawomocnego wyroku wydanego w pierwszej instancji, w sytuacji gdy wyrok ten uniemożliwiał zasadniczo odzyskanie przez konsumenta części kwoty zapłaconej profesjonalnemu wierzycielowi na podstawie „klauzuli dolnego progu” uznanej za nieuczciwą. Chociaż orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji nakazano zwrot kwot wpłaconych na podstawie tej klauzuli, określono w odniesieniu do obowiązku zwrotu ograniczenie czasowe zgodnie z (ówczesnym) orzecznictwem krajowego sądu najwyższego<sup>68</sup>.

165. Trybunał stwierdził, że takie ograniczenie czasowe stoi w sprzeczności z dyrektywą 93/13<sup>69</sup>. Stwierdzono to jednak po upływie terminu na wniesienie apelacji w tej sprawie, a tylko bank, którego dotyczyła sprawa, wniósł apelację (w której zakwestionował orzeczenie sądu pierwszej instancji o obciążeniu go całością kosztów postępowania). Apelację uwzględniono. W odpowiedzi na pytanie zadane przez Tribunal Supremo (sąd najwyższy, Hiszpania) Trybunał wyjaśnił, że sąd apelacyjny był rzeczywiście zobowiązany do zmiany części wyroku sądu pierwszej instancji, który miał powagę rzeczy osądzonej, i podniesienia z urzędu kwestii nieuczciwego charakteru ograniczenia czasowego, chociaż, po pierwsze, części wyroku wydanego w pierwszej instancji nie zakwestionowano, a po drugie, powstały w ten sposób stan rzeczy pogarszał sytuację prawną banku, który wszczął postępowanie odwoławcze w celu zakwestionowania innego aspektu orzeczenia wydanego w pierwszej instancji.

166. Jeżeli chodzi o drugi aspekt, o którym mowa w pkt 164 powyżej, Trybunał nakazał zmianę skutku powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do orzeczeń sądowych wydanych w postępowaniu nakazowym lub postępowaniu w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką.

<sup>66</sup> Zobacz w dziedzinie VAT: wyrok z dnia 3 września 2009 r., *Fallimento Olimpiclub* (C-2/08, EU:C:2009:506, pkt 29–31); lub wyrok z dnia 16 lipca 2020 r., *UR* (Opodatkowanie adwokatów podatkiem VAT) (C-424/19, EU:C:2020:581), pkt 32–33. W dziedzinie pomocy państwa zob. wyrok *Klausner*, pkt 43–45. Zobacz także opinia w sprawie *XC*, pkt 61.

<sup>67</sup> Zobacz przypis 17 powyżej.

<sup>68</sup> Skutki restytucyjne stwierdzenia nieważności „klauzuli dolnego progu” zostały ograniczone do kwot zapłaconych przez konsumenta *po* wydaniu orzeczenia, w którym stwierdzono nieuczciwy charakter spornej klauzuli.

<sup>69</sup> Wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., *Gutiérrez Naranjo i in.* (C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 72–75).

167. Mówiąc konkretniej, w wyroku *Finanmadrid EFC* Trybunał nakazał zmianę skutku powagi rzeczy osądzonej na etapie egzekucji w postępowaniu nakazowym, nadając sądowi krajowemu uprawnienie do oceny z urzędu, czy warunek umowy leżącej u podstaw egzekucji był nieuczciwy, jeżeli ów sąd nie dysponował takim uprawnieniem w świetle prawa krajowego, a warunki umowne nie zostały zbadane na wcześniejszych etapach postępowania<sup>70</sup>.

168. Co więcej, w wyroku *Banco Primus* Trybunał zastosował to podejście w sytuacjach, w których w postępowaniu w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką przeprowadzono badanie, ale ograniczało się ono wyłącznie do niektórych warunków umowy leżącej u podstaw wierzytelności. Trybunał doszedł zasadniczo do wniosku, że ochrona zapewniana konsumentom na mocy dyrektywy 93/13 byłaby „częściowa i niedostateczna”, gdyby sąd prowadzący postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie miał możliwości zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru pozostałych niezbadanych klauzul<sup>71</sup>.

169. Podobnie z wyroku *Ibercaja Banco*<sup>72</sup> wynikał, co do zasady, wymóg zignorowania w toku postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką krajowych skutków powagi rzeczy osądzonej, w sytuacji gdy sąd krajowy zbadał uprzednio sporne klauzule umowne, jednak nie zaznaczył wyraźnie tego faktu w prawomocnym orzeczeniu. Trybunał podkreślił, że w takich okolicznościach konsument nie został poinformowany o istnieniu tej kontroli ani, choćby zwięźle, o powodach, na podstawie których sąd uznał, że przedmiotowe warunki nie mają nieuczciwego charakteru, co sprawiło, że konsument nie mógł ocenić z pełną znajomością rzeczy, czy należy wnieść odwołanie od tego orzeczenia<sup>73</sup>.

170. Na pierwszy rzut oka z przywołanego orzecznictwa może wynikać, że skutek powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do prawomocnego wyroku daje się obronić z perspektywy skuteczności ochrony przewidzianej dla konsumentów w każdym rozpatrywanym przypadku tylko wtedy, gdy orzeczenie wydano po zbadaniu odnośnych warunków umownych (i gdy wprost wskazano na rezultat takiego badania)<sup>74</sup>.

171. Moim zdaniem taki ogólny wniosek nie jest w pełni prawidłowy.

172. Po pierwsze, zauważam, że taki wniosek skutkowałby tym, iż obydwa pytania zadane w niniejszej sprawie stałyby się natychmiast bezprzedmiotowe, ponieważ logiczną konsekwencją takiego wniosku byłoby stwierdzenie, że skutki prawne powagi rzeczy osądzonej po prostu nie występują: orzeczenie sądowe wydane bez zbadania stosunku umownego leżącego u jego podstaw, pomimo swojego prawomocnego charakteru, nie stoi na przeszkodzie ponownemu skierowaniu sprawy do sądu w ten czy inny sposób. W rezultacie nie zachodziłaby konieczność rozważania kwestii nadzwyczajnych środków zaskarżenia, ponieważ te, jak już wyjaśniłem, stanowią wyjątkowe narzędzia pozwalające na zmianę *prawomocnego* orzeczenia sądowego.

<sup>70</sup> Wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., *Finanmadrid EFC* (C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 45–54).

<sup>71</sup> Wyrok *Banco Primus*, pkt 52.

<sup>72</sup> Zobacz przypis 56 do niniejszej opinii.

<sup>73</sup> Wyrok *Ibercaja Banco*, pkt 49. Zobacz także wyrok z dnia 17 maja 2022 r., *SPV Project 1503* i in. (C-693/19 i C-831/19, zwany dalej „wyrokiem *SPV Project 1503*”, EU:C:2022:395, pkt 65, 66).

<sup>74</sup> Wyrok *Ibercaja Banco*, pkt 50.

173. Po drugie, i co ważniejsze, trudno moim zdaniem przewidzieć szersze konsekwencje takiego rozumienia orzecznictwa Trybunału, zwłaszcza gdy postrzega się je w kontekście orzecznictwa dotyczącego terminów przewidzianych na wniesienie przez konsumenta powództwa z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia<sup>75</sup>.

174. Po trzecie, co również ważne, orzecznictwo omówione powyżej należy interpretować w świetle wcześniejszej linii orzecznictwa Trybunału dotyczącej „absolutnej bierności zainteresowanego konsumenta”<sup>76</sup>, której aktualność Trybunał niedawno potwierdził.

175. Trybunał zauważył mianowicie w swoim wcześniejszym wyroku w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, że zasada skuteczności nie sięga aż tak daleko, by nakładać na sąd krajowy rozpoznający wniosek o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego (wydanego pod nieobecność konsumenta) obowiązek dokonania z urzędu oceny, czy zapis na sąd polubowny zawarty w umowie konsumenckiej jest nieuczciwy, w sytuacji gdy konsument nie domagał się uchylecia tego wyroku, a obowiązującego terminu dwóch miesięcy ustalonego w tym celu nie można uznać za problematyczny<sup>77</sup>.

176. Trybunał odniósł się do tego wcześniejszego orzecznictwa w swoim niedawnym wyroku *Unicaja Banco*, omówionym powyżej, aby potwierdzić, że fakty, które doprowadziły do wydania tego wyroku, nie wiązały się z całkowitą biernością konsumenta: chociaż nie zaskarżył on wyroku sądu pierwszej instancji wydanego w postępowaniu głównym, to stało się tak, ponieważ wyrok *Gutierrez Naranjo*, w którym uznano orzecznictwo krajowe, na którym opierał się ten wyrok sądu pierwszej instancji, za niezgodne z dyrektywą 93/13, został wydany przez Trybunał dopiero po upływie terminu na wniesienie apelacji<sup>78</sup>.

177. W tym kontekście uważam, że ewentualny brak badania nieuczciwego charakteru klauzul zawartych w umowie konsumenckiej może nadal prowadzić do rzeczywistego skutku powagi rzeczy osądzonej, zwłaszcza gdy konsument nie brał udziału w postępowaniu na żadnym jego etapie.

178. Należy zatem rozważyć, czy taka sytuacja miała miejsce w okolicznościach postępowania głównego.

179. Z postanowienia odsyłającego wynika, że FY nie uczestniczyła w postępowaniu zakończonym wydaniem wyroku zaocznego i nie dążyła do zaskarżenia tego wyroku (mimo że wyrok ten został jej należycie doręczony). Elementy te na pierwszy rzut oka świadczą o jej bierności w rozumieniu wspomnianego wyżej orzecznictwa Trybunału.

180. Jej szczególną sytuację należy jednak oceniać, uwzględniając ogólny kontekst obowiązujących krajowych przepisów proceduralnych, o których mowa.

<sup>75</sup> Zobacz na przykład wyrok z dnia 22 kwietnia 2021 r., *Profi Credit Slovakia* (C-485/19, EU:C:2021:313, pkt 63–66).

<sup>76</sup> Wyrok *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 47.

<sup>77</sup> Wyrok w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 33–48. W myśl tego wyroku taki obowiązek mógłby wynikać jedynie z zasady równowagi, o ile sąd krajowy mógłby dokonać takiej oceny w podobnych postępowaniach o charakterze krajowym. Zobacz pkt 53 i sentencja tego wyroku. Zobacz także wyrok z dnia 1 października 2015 r., *ERSTE Bank Hungary* (C-32/14, zwany dalej „wyrokiem *ERSTE Bank Hungary*”, EU:C:2015:637, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

<sup>78</sup> Wyrok *Unicaja Banco*, pkt 28, 38. Zobacz sentencja tego wyroku.

181. Z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający wydaje się, że przepisy proceduralne mające zastosowanie do wyroku zaocznego uniemożliwiały właściwemu sądowi pierwszej instancji zbadanie spornych warunków umownych, ponieważ sąd ten musiał oprzeć się na twierdzeniach powoda o faktach<sup>79</sup>.

182. Moim zdaniem z wyroku Profi Credit Polska I wynika, że takie rozwiązanie proceduralne nie jest niezgodne z wymogami dyrektywy 93/13 per se, o ile badanie to może nastąpić w drugiej instancji i o ile warunki wniesienia środka odwoławczego są określone w sposób, który nie skutkuje nadmiernym utrudnieniem czy wręcz uniemożliwieniem konsumentowi korzystania z takiego środka.

183. W tym względzie z postanowienia odsyłającego wynika, że wyrokowi zaocznemu nadano rygor natychmiastowej wykonalności i mógł zostać zaskarżony w terminie dwóch tygodni, przy czym FY musiałaby przedstawić zarzuty i dowody, na które chce się powołać.

184. Jak zauważyły sąd odsyłający i Komisja, warunki te wydają się dość zbliżone do warunków, które Trybunał uznał za nadmiernie restrykcyjne w swoim wyroku Profi Credit Polska I<sup>80</sup>. Moim zdaniem mogą one, w połączeniu z brakiem badania ewentualnej nieuczciwości warunków w pierwszej instancji, rzeczywiście prowadzić do podobnego wniosku, a mianowicie uznania, że nie umożliwiają one zapewnienia poszanowania praw, których zagwarantowanie konsument wywodzi z dyrektywy 93/13. Należy przy tym stwierdzić, że pytania prejudycjalne zadane w niniejszym postępowaniu nie dotyczą tego konkretnego aspektu i do sądu odsyłającego należy zbadanie, czy przedstawiony opis mających zastosowanie przepisów proceduralnych jest prawidłowy.

185. Jeżeli taki nadmiernie restrykcyjny charakter miałby zostać potwierdzony, wynikałoby z tego moim zdaniem, że nie można uznać, iż FY wykazała się całkowitą biernością.

186. W takiej sytuacji jestem zdania, że skuteczność prawa konsumentów do tego, aby nie byli związani nieuczciwymi warunkami umownymi, wymaga zapewnienia jej środka zaskarżenia.

187. Nie uważam jednak, aby środek ten musiał koniecznie przybrać formę wznowienia postępowania. Omówię tę kwestię w kolejnej sekcji.

*b) Możliwe środki zaskarżenia umożliwiające przywrócenie konsumentowi prawa do tego, by nie był związany warunkami umownymi, którym zarzuca się nieuczciwy charakter*

188. Po pierwsze, przypomniałem już, że spoczywający na sądzie krajowym obowiązek zbadania legalności warunków umownych wpływających na konsumentów może rozciągać się na postępowanie egzekucyjne<sup>81</sup>. W tym względzie z informacji zawartych w aktach sprawy nie wynika, czy postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte lub zakończone ani czy FY dobrowolnie poddała się już wyrokowi zaocznemu. Jeżeli jednak perspektywa egzekucji nadal istnieje i gdyby

<sup>79</sup> Sąd odsyłający przedstawił w niniejszym postępowaniu jedynie treść art. 339 § 1 k.p.c., który dotyczy ogólnej możliwości wydania wyroku zaocznego. Jak już zauważyłem, przepisy krajowe będące przedmiotem wyroku Kancelaria Medius obejmowały również art. 339 § 2 k.p.c., w którym ustanowiono obowiązek przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda o faktach. Dokładna treść tej zasady i jej znaczenie dla niniejszej sprawy stanowi oczywiście kwestię, którą powinien zweryfikować sąd odsyłający.

<sup>80</sup> Zobacz opis zasad obowiązujących w tym przypadku, przedstawiony w przypisie 43 powyżej. Zwracam uwagę, że jedyna różnica dotyczy kosztów. W przeciwieństwie do sytuacji z wyroku Profi Credit Polska I w postanowieniu odsyłającym ograniczono się jedynie do stwierdzenia, że podlegające zapłacie „podatki” w tym kontekście mają zostać zmniejszone o połowę.

<sup>81</sup> Zobacz pkt 167–169 oraz 175 i 176 niniejszej opinii powyżej.

doszło do wszczęcia takiego postępowania egzekucyjnego, z przytoczonego orzecznictwa wynika moim zdaniem, że FY powinna mieć możliwość powołania się w tym kontekście na ewentualny nieuczciwy charakter umowy leżącej u podstaw egzekucji<sup>82</sup>.

189. Po drugie, wynika z tego moim zdaniem również, że konkretne okoliczności proceduralne, w których wydano wyrok zaoczny i w których ten wyrok się uprawomocnił, prowadzą do wniosku, że skutek powagi rzeczy osądzonej nie może stać na przeszkodzie powołaniu się przez FY na ewentualnie nieuczciwy charakter spornych warunków w celu wystąpienia z roszczeniem o zwrot odpowiednich kwot.

190. W mojej ocenie za taką wykładnią przemawia wyrok Ibercája Banco, w którym Trybunał potwierdził prawo konsumenta do dochodzenia odszkodowania (jak rozumiem od danego profesjonalnego wierzyciela), w sytuacji gdy sąd krajowy nie dopełnił prawidłowo ciążącego na nim obowiązku zbadania ewentualnego nieuczciwego charakteru umowy kredytu leżącej u podstaw postępowania, a postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką już się zakończyło, co skutkowało przeniesieniem tytułu własności do danej nieruchomości na osobę trzecią<sup>83</sup>. Uważam, że taki tok rozumowania musi mieć zastosowanie a fortiori w sytuacji, gdy wynagrodzenie pieniężne zostało po prostu zapłacone przez konsumenta na rzecz profesjonalnego wierzyciela (na podstawie warunku umownego, który należy uznać za nieuczciwy, a w rezultacie nieważny, a warunki wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego były niespójne z poziomem ochrony, jaką należy zapewnić w odniesieniu do konsumentów na podstawie dyrektywy 93/13, co zauważyłem już powyżej).

191. Wreszcie odpowiedni krajowy środek zaskarżenia mógłby również przybrać formę rozpatrywanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o ile przepisy krajowe umożliwiają dokonanie wykładni pojęcia pozbawienia możliwości działania wskutek naruszenia przepisów w taki sposób, aby obejmowało ono sytuację rozpatrywaną w niniejszej sprawie.

192. W tym względzie informacje zawarte w aktach sprawy skłaniają mnie do zasugerowania, że sąd odsyłający mógł ocenić, czy mające zastosowanie ramy proceduralne, opisane w pkt 183 i 184 niniejszej opinii, można by uznać za uniemożliwiające FY dostęp do konkretnego środka zaskarżenia w podobnym stopniu, jak stwierdził to najwyraźniej Sąd Najwyższy (z zastrzeżeniem zweryfikowania tego przez sąd odsyłający) w sytuacji, w której sąd krajowy nie uzasadnił, dlaczego powodowi odmówiono pomocy prawnej na potrzeby wniesienia skargi kasacyjnej<sup>84</sup>.

193. Niemniej jednak nawet gdyby taka wykładnia zgodna z prawem Unii okazała się możliwa, skarga, której dotyczy sprawa, nadal musiałaby zostać wniesiona w obowiązującym terminie<sup>85</sup>. Jak rozumiem, w myśl art. 407 § 1 k.p.c. właściwy termin rozpoczyna bieg od chwili, w której dana strona dowiaduje się o „wyroku”<sup>86</sup>. Postanowienie odsyłające nie zawiera dalszych informacji o tym, jak należy rozumieć ten przepis. Na pierwszy rzut oka rozumiem go w ten sposób, że odnosi się on do prawomocnego wyroku wydanego w postępowaniu, w którym strona pozwana miała zostać pozbawiona możliwości działania. Weryfikacja takiego rozumienia wskazanego przepisu należy oczywiście do sądu odsyłającego.

<sup>82</sup> Akta sprawy nie zawierają żadnych informacji na temat obowiązujących przepisów egzekucyjnych.

<sup>83</sup> Zobacz wyrok Ibercája Banco, pkt 57–59.

<sup>84</sup> Co omówiono powyżej, pkt 136, 137.

<sup>85</sup> Podobnie jak zauważyłem to w kontekście zasady równoważności. Zobacz pkt 149 i przypis 59 powyżej.

<sup>86</sup> Zobacz pkt 13 powyżej.

194. Jeżeli jednak sąd odsyłający dojdzie do wniosku, że z nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego dotyczy sprawa, nie można skorzystać ze względu na ograniczenia wykładni zgodnej lub ze względu na niedotrzymanie terminów, nie uważam, aby wymóg skuteczności prawa konsumenta, którego dotyczy sprawa, miał sięgać tak daleko, by uzasadniać udostępnienie rozpatrywanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia niezależnie od określonych w prawie krajowym warunków, w których może on mieć zastosowanie.

195. Trybunał wyjaśnił, że stosowny i skuteczny charakter ochrony proceduralnej przyznawanej konsumentom należy oceniać w świetle dostępnych już środków zaskarżenia<sup>87</sup>.

196. W tym względzie z postanowienia odsyłającego wynika, że uchybienie sądu krajowego omawiane w niniejszej sprawie stanowi podstawę innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a mianowicie skargi nadzwyczajnej. Sąd odsyłający uważa, że środek ten jest dostępny tylko dla Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego, co skutkuje ograniczeniem liczby spraw poddanych kontroli w tym trybie. Nie zmienia to jednak faktu, że środek ten pozostaje częścią ogólnego krajowego kontekstu proceduralnego.

197. Co więcej, i być może co ważniejsze, jestem zdania, że istniejące orzecznictwo Trybunału dość kompleksowo ujmuje różne aspekty procedury krajowej, które mogą utrudniać konsumentom (którzy nie wykazali się całkowitą biernością) wniesienie sprzeciwu wobec wszczęcia egzekucji z tytułu, którego ewentualna nieuczciwość nie została zbadana, lub uzyskanie odszkodowania za kwoty uiszczone (lub utracone) na takiej niezgodnej z prawem podstawie.

198. W tych okolicznościach nie widzę konieczności wprowadzenia dodatkowej warstwy ochrony, która z punktu widzenia prawa Unii wymagałaby wznowienia postępowania, w szczególności biorąc pod uwagę wyjątkowy charakter takiego środka.

199. Jak wyjaśniłem powyżej, możliwość zastosowania nadzwyczajnych środków zaskarżenia opiera się zasadniczo na dążeniu przez ustawodawcę krajowego do ogólnej równowagi między rywalizującymi ze sobą wartościami. Wymóg poszerzenia (przedmiotowego lub podmiotowego) zakresu tych środków w celu zrekompensowania, w szczególności, zaniechania przez sąd krajowy zbadania legalności umowy konsumenckiej może naruszyć tę ogólną równowagę, jeżeli na przykład porównywalna ochrona proceduralna nie istnieje w innych dziedzinach prawa, mimo iż w dziedzinach takich także może dojść do pozbawienia wskutek naruszenia prawa ochrony gwarantowanej w innych sytuacjach osobom znajdującym się w trudnym położeniu<sup>88</sup>.

200. W świetle powyższych rozważań jestem zdania, że obowiązek zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów na podstawie art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie wymaga udostępnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia umożliwiającego wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym wydanym bez zbadania ewentualnej nieuczciwości warunków zawartych w umowie konsumenckiej. Z obowiązku tego wynika jednak konieczność zapewnienia środka zaskarżenia, który należy określić w danym krajowym porządku prawnym, jeżeli taki prawomocny wyrok został wydany i uprawomocnił się na podstawie przepisów proceduralnych, które nie pozwalają na zapewnienie poszanowania praw wywodzonych przez konsumenta z dyrektywy 93/13.

<sup>87</sup> Wyrok ERSTE Bank Hungary, pkt 52.

<sup>88</sup> Zobacz dla porównania sytuacja opisana w wyroku K.B. i F.S. (Uwzględnienie z urzędu naruszenia w dziedzinie prawa karnego), podsumowana w przypisie 63.

## V. Wnioski

201. Proponuję Trybunałowi, by na pytania przedstawione przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie odpowiedział w następujący sposób:

- 1) Zasadę równoważności, stanowiącą jeden z przejawów obowiązku lojalnej współpracy, o której mowa w art. 4 ust. 3 TUE,

należy interpretować w ten sposób, że

nie wynika z niej wymóg zapewnienia dostępu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia umożliwiającego wznowienie postępowania cywilnego na podstawie:

- wyroku krajowego trybunału konstytucyjnego, w którym stwierdzono, że przepis krajowy, na który powołano się w ramach tego postępowania, jest niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu, a przez to nieważny, lub
- w którym stwierdzono, że dana wykładnia przepisu prawa krajowego, na który powołano się w ramach tego postępowania, jest niezgodna z aktem prawnym wyższego rzędu,

w oparciu o wyrok Trybunału wydany w przeprowadzonym na podstawie art. 267 TFUE postępowaniu dotyczącym wykładni przepisu prawa Unii.

- 2) Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

należy interpretować w ten sposób, że:

nie wynika z nich wymóg zapewnienia dostępu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia umożliwiającego wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym wydanym bez badania ewentualnego nieuczciwego charakteru warunków zawartych w umowie konsumenckiej. Przepisy te należy jednak interpretować w ten sposób, że przewidują one wymóg zapewnienia dostępu do środka zaskarżenia i wskazania takiego środka w danym krajowym porządku prawnym, jeżeli owo prawomocne orzeczenie sądowe zostało wydane i uprawomocniło się na podstawie przepisów proceduralnych, które nie pozwalają na zapewnienie poszanowania praw wywodzonych przez konsumenta z dyrektywy 93/13.